



14633

III

8

P



Akta sporne 2 r. 1776.

Ad Bartolomaeum

1889

1889. III. 149.

8 r. Rul



Prawo pol. 4995. vol. VIII.



Numerus currens	Litera S.	Artes.	Leipzig Sturm und Drang	Forma	Armamentum	Forum	Series
	Stade. F	Vom Musikalisch-Schönen. Mit Bezug auf Dr. C. Hensel's gleichnamige Schrift. Inauguraldissertation Strom: 541 -		8.			



## Treść voluminu VIII.

1. Olizarowicz Fr. Produkt sprawy.
2. Sulistrowscy - Stan sprawy.
3. Wołodzko - Próba dekretu.
4. Pacowie - Wyłożenie sprawy.
5. Bernowicz - Sprawa z Niezabitowskimi.
6. Kozierowscy - Meritum sprawy.
7. Mimiowscy - Sprawa z Jezierskimi.
8. Krawczewscy - Wykład sprawy.
9. Syruc - Kontrowersya.
10. Nagurscy - Doniesienie sprawy.
11. Woyzbunowicz - Sprawa.
12. Straszewicz - Produkt.
13. Tubielewicz - Replika.
14. Hurynowicz - Replika.
15. Tubielewicz - Resolutio.
16. Nowocowicz - Replika.
17. Kalenkiewicz. Okazajmienie interesu.
18. Włó przeciw Growskim.
19. Growscy - Replika.
20. Włówski A. - Proceder.
21. Włó Replika.
22. Swanowski - Akcessorium.
23. Piszczała - Replika.
24. Legowiczowie - Narratywa sprawy.
25. Furorowicz - Replika.
26. Inarska - Wiadomości o interesie.
27. Franciszkanie - Usprawiedliwienie.
28. Lyszkiewiczowie - Wykład sprawy.
29. Jeleniski - Explikacya sprawy.
30. Rozembergowie - Wykład sprawy.
31. Ropona - Stan interesu.
32. Lyswiński - Wykład sprawy.
33. Meritum sprawy XX. Franciszkanów.
34. Grabowscy - Replika.
35. Bielawscy - Replika.
36. Sulistrowski - Replika karmelitom.
37. Karmelici - Replika Sulistrowskiemu.
38. Zawisza - Replika Kurzycom.
39. Ogancowski - Status causae.
40. Sorokowie - Stan sprawy.
41. Naramowski - Wykład sprawy.
42. Koszycy - Produkt sprawy.
43. Kredytorów prośby z Koszycem.
44. Pocięja - Petita przeciw Koszycowi.
45. Skirmontowie - Produkt sprawy z Orzeszkami.
46. Orzeszkowa Teresa. Produkt.
47. Orzeszko ~~Karimierz~~ <sup>Karimierz</sup> - Categoria ultima.
48. Włó Ludwik - Produkt z Karimierzem O.
49. Włó Benedykt - Produkt z Karimierzem O.
50. Swanowscy - Sprawa z Harosta, Swanowskim.
51. Swanowski Harosta - Rezolucya.
52. Massalski <sup>Ignacy</sup> - Sprawa z Niesiołowskim.
53. Brodowski - Produkt sprawy z Massalskim.
54. Lenkowicz. Usprawiedliwienie Massalskiemu.
55. Lenkiewicz - Status causae przeciw Massalskiemu.
56. Wierzeyski. Produkt przeciw Massalskiemu.
57. Niesiołowscy - Reporycya Massalskiemu.
58. Massalscy - Replika Niesiołowskiemu.
59. Horain ito. Replika Lenkowiczowi i. Ld.
60. Lenkiewicz J. Replika Massalskiemu.
61. Pawlikowscy - Oświadczenie Massalskiemu.
62. Niesiołowscy. Petita przeciw Massalskiemu.
63. Wierzeyski - Petita przeciw Massalskiemu.
64. Lenkiewicz - Petita przeciw Massalskiemu.



# R E P L I K A

Na obronę JPPw Macieja i Jozefa Tubielewiczow przeciw  
W. JP. Tadeuszowi Hurynowiczowi, i innym pomocni-  
kom.

*Maxyma, czyli Uprzedzenie do Ewazyi.*

**Z**ycie Benedykta Hurynowicza już było cywilnie obumarłe, bo zam-  
knięta w siedmiu nieustannych Dekretach Konwkey, dala za jego obo-  
wę przerywała; Nie mniej wzgardzającemu Prawo wolność życia  
i przynioty Obywatelstwa odjęła.

Już tedy śmierć jego tak dalekiej i tak okrutnej nie rozlewa zemsty,  
gdyby niewinny Maciej Tubielewicz oddawał na ofiarę życie swoje za  
głowę Hurynowicza, którego nie zabił, i nad którym mężobójcą nie  
był.

Nadewszystko konkludować trzeba: czy to Hurynowicz stojąc mocą i o-  
porem przeciw Dekretom ultymarnym bronił Urzędowej tradycyi, i  
w ten czas zabity, więc jest *in vindicabile caput*.

Czy to chcący pozbawić z życia Tubielewiczow., uczynił zasadzkę, a  
w niej od broniącej się Szlachty, lub też od pomocników atakujących  
Szlachtę zabity, zawsze *in vindicabile caput*.

Konwikcya Tubielewiczow wyda na czoło prawdy, że jest nieskazitelna,  
i w porządku Prawa zachowana, nadto, w właściwych Sądach zyskana,  
więc ma być potwierdzona, a wielorakie ewazyje niewinności mają być  
przyjęte.

Lecz Dekret Grodzki Ozmiański 1766. Xbra 16, dnia nieszczęśliwie po ży-  
cie Tubielewicza sięgający, płodem parcyalnych myśli wypracowany  
z całym związkiem pod ciosem sprawiedliwości ginie i topnieje.

*Proba ważności Konwikcyi Tubielewiczow., i odwod ich tak się uspra-  
wiedliwia:*

Tak miłość interesu procedującego Hurynowicza powoduje, iżby on rzu-  
ciwszy potwarz na Tubielewiczow o kryminal jakoby nad zezłym Bra-  
tem jego wykonany, pod pretextem mężobójstwa mógł zatrząść winną  
Tubielewiczowi sumnę, i zgładzić tę konwikcya, którą Tubielewicz  
dopominając się własnego dobra na Hurynowiczach przewiodł.

Ale zawodny postępek w procederze tak nieuważnie został popędliwy, a  
czyste sumnienie i niewinność Tubielewicza tak okryślił, iż w całym o-  
skarzeniu swoim obojętnym, pewnego kryminalisty nie ukazał, owszem  
Tubielewicza od napaści i potwarzy niewinnym czynił.

Rozum i delikatność tak nie pozwoli: iżby tylko słuchać powieści Hury-  
nowicza, i na głos ten, że Brat jego zabity, wierzyć, albo odbierać ży-  
cie Tubielewiczowi wolno było.

Wszak trzeba dopuścić wewnętrznego przekonania, trzeba do serca przyjąć  
perswazyę, i pozwolić ewazyi, trzeba się dobadywać prawdy z łokwi-  
zycyi, kto zabił? z czyjego powodu? kto był zabójstwa przyczyną i  
początkiem?

Nayprzód brać miarę z postępku Hurynowicza, a te wytłumaczają winę i  
pobudki śmierci jego.

Weyrzeć potem na kroki Tubielewicza, te opowiedzą: iż on nie gwał-  
townego nie zamierzał, tylko stał przy konwikcyi i Dekretach, a za

A

Kon-

*W Lichwizewski Straznik mirt.*



Konwikcyą i Dekretami otwierał sobie wstęp do posesysyi za dług opisanej.

Pożyczył Tubielewicz summy 11066 złł: Polsk: Tadeusz pozwany i zeszły Benedykt Hurynowiczowie Prawo zastawne na folwark Kondraciszki, Jurgielany i Milkuny wydali, i w Magdeburski Lidskiej przyznali.

1758. Apr. 15. dane, corundem 20. przyznane Prawo, *czytać i Intromissya do niego.*

Prawo zastawne naznaczyło i zawiodło posesysya, a Intromissya jest świadkiem aktualney Dobr Milkun, Jurgielan i Kondraciszki k posesysyi.

Ten moment, w którym Hurynowiczowie dali i przyznali Prawo, ten czas w którym Tubielewicz intromittowanym został, Hurynowiczow wyzwał z dzierżenia, a Tubielewicza postawił w dzierżeniu.

Utracili Hurynowiczowie posesysya, bo ją w zastaw oddali, i niemogli i-naczej być zwrócenii, chyba albo oddaniem summy, albo przemyślem gwałtowności.

Nim więc intencye Hurynowiczow zajatrzone na krzywdę Tubielewiczow zaczęły rozmaite miotać pociski.

Pierwicy od Tubielewicza wzięli Prawo arędowne roczne na Jurgielany, Milkuny i Kondraciszki.

1758. Apryla 23. Czytać Rewers Prawa arędownego.

Owoż to jest exekucya posesysyi aktualney Tubielewicza bo był *in genere Possessore*, a Hurynowiczowie byli tylko *in specie* dzierżącami, bo płacili z posesysyi arędę.

Wypłynął czas roczny, skończył się i Kontrakt arędowny Hurynowiczom dany, a gdy po zakończeniu arędy Tubielewiczowi niezapłacona summa, Tubielewicz obiół w posesysya one Folwarki Jurgielany, Milkuny, y Kondraciszki według Prawa zastawnego.

Też Folwarki znowu oddał Hurynowiczowi w arędę roczną a Hurynowicz dał Rewers y przyznał, prawo zastawne rekognoskował 1759. Julij 6. D *czytać rewers przyznany w Grodzie Lidskim.*

Rok drugi Hurynowicz arędą trzymał, y dzierżawę swoją skończył, a po skończeniu daley nalegał Tubielewicza a by mu dopuścił arędować.

Niemógł się odiać Tubielewicz usilnościom Hurynowicza, lecz Hurynowicz nie sposobny do zapłacenia za wytrzymałą pierwszą posesysya przeaređował od siebie połowę Kondraciszek Staniewiczom do extenuacyi TBitych 80.

Zaczeli JPP. Staniewiczowie posesysya arędowną, a Hurynowiczowie zaczęli pomnażać in possesio gwałty y wiolescye wszelkie, które tylko spokoynosc y gospodarstwo ruynować mogły.

1760. Junii 7. List zaręczny z Grodu Olzmi. n: y tegoż Roku Junij 28. dnia Obdukcyą Jeneraliską czytać, a to są świadki początkowych niepokoyności.

Szukali Staniewiczowie obrony w Prawie y Sadach, rozumieli że powaga Listu zaręcznego ulepszy ich sytuacya, a Hurynowiczow od dalszych strzyma rozwieżłości.

Lecz nie tu koniec prześladowania, albowiem Hurynowiczowie na dom napadli samego Staniewicza zrabali y posesysya Folwarkn Kondraciszek gwałtownie odiełi.

1760. Julii 4. dnia czytać proces o expulsya.

Do wszystkich akcyi pozwany Tadeusz Hurynowicz był przywódcą y pomocnikiem, więc ma być sądzan iako pomocnik, iako wiołator.

Pozwali Staniewiczowie do Grodu Olzmi. n: o gwałty y Expulsya Hurynowiczow iako Prawodawcow swoich y dziedzicow a Tubielewicza iako zastawnika Kondraciszek.

Grod



Grod Oszmiański decyduje warunek possessyi zastawney dla Tubielewicza, według Prawa zastawnego.

A dla Staniewiczów wedle ich Prawa arędownego, do wyścia terminu naznacza inekwitacyą do Kondraciszek.

W ten czas Hurynowiczowie kondennowani zostali, bo już łagodne kroki odrzucili, a samą gwałtowność przedsięwzięli.

1760 gbra 12. dnia czytać Dekret.

Ten Dekret Grodzki Oszmiański jest pierwszym celem konwikcyi, y niemożno ganić, iżby on był extra forum, bo o naysście na dom, ogwałty różne, o wybiecie z dzierżenia, Urzędy Grodzkie Sądami są przyzwoitemi, tak artykuły 30. 33. y art. 92. z Rozdz. 4. naznaczyły.

Niemoże Hurynowicz dotknąć y pomówić o nie ważnośćowego Grodzkiego Dekretu, bo się sam zgodził w Rezolucyi akcesoryiney na karcie drugiej, iż sprawy expulsyine sędzić maia Urzędy Grodzkie.

Y kto to zaćmi tę prawdę, którą Prawa wyjaśniły y kto? to wyglozuje, co sam Hurynowicz wyznał, y wypisał.

Czemu więc? Dekret Grodzki jest pewnym y ważnym Dekretem bo w Sprawie uczynkowej, y w Sprawie expulsyiney Sąd Grodzki jest, sądem właściwym y należnym.

Dobrze Sprawa weszła do Grodu, a Grod dobrze warował possessyą dla Tubielewicza, bo Tubielewicz miał *jus ad rem* to jest prawo zastawne, miał *ius in re* to jest Intromisyą y tylo Reweriami przyznanemi relogrochowaną possessyą.

Konwinkuje blżey, nietylko Sąd Grodzki dla Sprawy Tubielewicza był sądem przyzwoitym lecz y Trybunał dla Sprawy expulsyiney był sądem naturalnym.

A natura przyzwoitosci Sądu całą konwikcyą y wżyskie Dekreta Trybunałskie w całości broni y ewinkuje.

Nastąpił Rok 1761. y dzień Aprila 15 ten konkludował possessyą Staniewiczów arędowną, a przywracał zastawną JP. Tubielewiczowi.

Obeymował on Kondraciszki, a Hurynowiczowie objęcia przeszkodzili, nadto: zgromadziwszy Szlachtę, chcąc zabić Tubielewicza strzelali, JP.

Leonarda Zebrowskiego w twarz, a JP. Kazimierza Narkuskiego razy dwa w obie ręce śmiertelnie ranili Staniewiczowi oko lewe wystrzelili, w Jurgielanach wpadłszy na gumaisko stóg słomy zapalili, y z possessyi Tubielewicza wygnali.

1761 Maja 13 obdukcyą, a Junii 14 eodem Anno process zaniciony, *videantur*, już tu na widoku stawa zuchwałość Benedykta Hurynowicza, a rezolucyą jego inszego końca przed sobą niemiata, byleby odjąć życie Tubielewiczowi.

Już to okrutny instynkt był przewodnikiem iemu kiedy oddał siebie na azard wiolencyi, y najazdu na possessyą Tubielewicza, więc był inwazor, więc nie był godnym życia, według Konst. 1601 pod Artykułem 20. z Rozdz. 1. wyrażoney

Gdyby w ten czas zabity został, jako inwazor straciłby życie bez zemsty.

Gdyby z nim jeszcze żyjącym prawa na sąd wyszła musiałby tracić życie jako najeźdnik y wiołator cudzych possessyi według Artyk. 1. y 2. z Roz. 11

Jeśli by kto na dom czyi na iachawizy nie zabił ale ranil gardło traci.

Cóż rozumieć o Benedyckie Hurynowiczu! najechał y wypędził z possessyi, pokaleczył Szlachtę, zapalił stóg słomy, aby Dwor cały ogniem zniszczył.

Ergo stał się kryminalistą, a głowa jego stała się invindicabilis.

Tadeusz Hurynowicz pozwany niemoże być wolnym od kary, bo on y drudzy do najazdów pomocnikami byli.

Niech więc? Sąd weyrzy na artykuły 1. 2 y 38. z Roz. 11. oraz na Konstytucyą



ecuya 1588. fol. 465. titulo o pomocnikach w te słowa pisząca:  
*Jeżeli się wielu pomocników przyśięga ukrywać przeto y przeciwko pomocnikom w  
kryminałach ma być skrutynium, a gdy się winnym pokaże, tak ma być karany  
jako y pryncypał.*  
Dla pomocników gwałtowności niema excepcyi y obrony, więc niema Hurynowicz y pomocnicy ewazyi.  
Ergo? pomagający do złego za okup inwazyi mają tracić życie, bo o nich  
tak prawo decyduje.  
Należeli y zapalili ścieg ślomy, a to jest straszny pożogi występki, więc  
według Artykułu 18. z Rozdziału 11. niemogą uniknąć kary pomocnicy.  
Wystrzelono oko Staniew-czowi aż do ślepoty, więc według Konstitu-  
cyi 1576. fol. 309. pomocnicy puł roka więzy na dnie siedzieć mają y na-  
wiązki według Art. 27. z Rozdz. 11. kop 50 płacić mają.  
A nawiązka za podstrzały Zebrowskiego y Narkuskiego po grzywień 30.  
według Artykułu 27. z Rozdziału 11. wskazać na Hurynowicza należy.  
Powiedzą że Staniewicz, Zebrowski Narkuski Aktoratu niemaia, y  
wygrywać niemoga.  
Lecz Tubielewicz Delator, bo gwałtowny w domu iego naiazd y po-  
strzelania jest kryminałem, więc ma wolność dochodzenia krzyw-  
dy slug swoich według Konst. 1726 przez moc delacyi.  
Gwałtu nie odpierał Tubielewicz gwałtem, lecz wszystkie dolegliwo-  
ści kłótni nienawiść JP. Hurynowicza przenika a cierpliwie zno-  
sił, samą cierpliwością chcąc zmiekczyć uknowane myśli.  
Lecz Hurynowicz nieukoiony co dzień in ultra pomnażał inwidyje,  
y codzień krzywdził Tubielewicza.  
Ten go pozwał do Trbłu idąc o reindukcyję do zaskawnyh Dobr  
Kondraciszek, Milkun y Iurgielan y o rozmaite uczynkowe krzyw-  
dy.  
Znali siebie Hurynowiczowie winnemi, y niestawiali w Trble wypadł  
na nich Dekret kontumacyiny cum reinductione ad bona expulsa.  
1761 Aug. 20 widzieć ten Dekret z Solennosciami sprowadzoney za  
nim exekucyi.  
Kondemnowani są Hurynowiczowie, kondemnowani są między in-  
nemi pomocnikami Iozef Iagiello y Iozef Koczan których Urzę-  
dnicy inkwizytorowie arbitralnie potym za świadków przyieli.  
Więc? Pomocników w Sprawie własney pomocnictwa swego świad-  
ectwo ma być z inkwizycyi wyięte y oddalone.  
Gdy już za pierwszym Dekretem Trbłskim dopełniona została exe-  
kucya Urzędowa do Kondraciszek Iurgielan y Milkun po wtór-  
nym zapozwem wróciła się Sprawa do Trybunału o Kontrawen-  
cyę.  
Hurynowiczowie y pomocnicy wszyscy w pierwszym Dekrecie kon-  
demnowani znowu kondemnować się dopuścili.  
1762 Febr. 3 czytać Dekret kontumacyiny cum Solennitatibus.  
Bronili za tym Dekretem Hurynowiczowie tradycyi do dobr gwał-  
townie odjętych; dla czego Tubielewiczowie trzecim zwrotem do  
Trbłu zapozwali.  
Y iako w Sprawie expulsyiney vigore Konst. 1726 titulo exekucye  
ultimar.



ultymarnie przekonani potrzebie Hurynowiczowie w *Trbleforti manu mota nobilitate & sub privatione offitorum dali się kondemnować cum complicitibus.*

1762 Maja 9 Dnia czytać Dekret ultimæ instantiæ kontumacyiny. Razem łozew Koczan Stefan y Jakub lagiellowie do ostatniego stopnia o barczeniu kondemnatami, stali się infames utracili między Obywatelami Społeczeństwo.

A iakże oni świadkami być mogli kiedy do wszystkich akcyi byli pomocnikami, a iakże oni do świadectwa przyjęci od Inkwizytorow gwałtownie zapisani kiedy w równey sprawie, y w równym oskarżeniu z samym pryncypałem zostają?

Więc ich świadectwo ich ewinkowało, a naturalnie przeciwko sobie świadczyć nie mogli, przeto, *Testimonium* ich z inkwizycyi ma być *exclusum*.

Jeden Dekret kontumacyiny Grodzki Ośmięć, a trzy Dekreta Trybunałskie w sprawie uczynkowej y expulsiwney na Hurynowiczach przewidzione.

Więc zupełną aż do ostatniego stopnia złożyły konwikcyą według Konstytucyi 1726. *Ru ti uło exekucye, którey słowa:*

*W sprawach zapisowych y formanych expulsiwnych przez sprowadzony ad fundum Urząd exekucią nieprzyjmując ullatenus trzeciej ceduły czyniona być ma.*

Więc na sprawę expulsiwną Tubielewicza, gdyby nawet czwartego Grodzkiego nie było Dekretu, dolić we trzech Trybunałskich Dekretach przewodu:

Cóż? mówi daley też Konstytucya: *A gdzieby in tertio ultimario executionis gradu zmocniwszy się exekucyi, czyli intromissyi Dobr per potentiam bronil, y o to pozwanym będąc w sądzie Trybunałnym finalnie nie rozprawiając się iterum kondemnować się temere dopuścić, tedy za czwartym Dekretem każdemu ukrzywdzonemu do jak najmocniejszej przy Urzędach mota nobilitate sposobu exekucyi, captato tempore Dobra in re victorum occupare wolno będzie &c.* Gdy zaś circa ejusmodi executionem dla rezystencyi kondemnowanych osob nastąpią zaboystwa, kryminały, zabrania summ y jakażkolwiek inna causa facti takowych szkod y kryminałow jeżeli kondemnowanemu y prawem przekonanemu, albo jego affect s staną się: *jure victi ullatenus windykować nie będą mogli, y sąd takowe wszelkie pretensye nullitate kassować y uchylać absq; juramento & sine inquisitionibus mocen będzie.*

Liczba Dekretow czterech. to jest jednego Grodzkiego, a trzech Trybunałskich stały się rzemiosłem konwikcyi myśli Konstytucyi 1726. Roku dopełniającym.

To jest drugi Dekret Trybunałski po Dekrecie Grodzkim był to trzeci stopień prawa, a trzeci Dekret był to ostatni, a porządek prawa, y rzucił ostatnią ruinę na osobę y majątek Hurynowicza.

Tak dalece iż gdyby Tubielewicz inszych nie miał niewinności swojej odwodow, tedy za nim Konstytucya 1726. ręczy y usprawiedliwia: bowiem on konwinkujący, a Hurynowicz skonwinkowany: niemoże szukać zemsty.

Głos Konstytucyi naucza: jeśli by za czwartym Dekretem circa executionem nastąpiły kondemnowanemu zaboystwa kryminały zabrania summ jure victi ullatenus windykować nie będą, a sąd nullitate kassować ma.

Ergo ta Konstytucya ścisnęła kondemnowanych nad to życie y Dobra ich oddawszy w niebezpieczeństwo; kwituje y upewnia konwinkujących, gdyby nad przekonanymi stały się kryminały &c.

To Prawo uczyniło martwym Hurynowicza, bo był uporny Dekretem.

To Prawo zatopionego w przepasci Dekretow Hurynowicza uczyniło *invin-*



*dicabilem*, bo wszelkie kryminaly *supra renitentem* uczynione kassować każe.

Kto tu kary szukać będzie! Sąd mściwych uniknie wyroków, bo Konstytucya za śmierć skonwinkowanych nie czyni okupu, owszem ktoby zgładził, rezystencyą nie wychodzi na cel ukarania, lecz ma być darowan wolnością, tak Sądowi naznacza.

Wolno za czwartym Dekretem *toties, quoties*, zajeżdżać, póki Dobra objętemi nie będą, nie potrzebując już piątego Dekretu.

Więc choćby Tubielewicz dalej nie procedował, choćby Dekretów Kapturowych nie miał, wżelak mocen był *forti manu* obecnować Dobra za czwartym Dekretem, a *resistent* Dekretom nie mógłby dopominać się szkód i kryminalow.

Pozwoliwszy na moment odłożyć Dekret Kapturowy, za którym 1764. Apr. 5. dnia nastąpiła Jurgielan i Milkun tradycya, gdyby za trzecim Dekretem Trbiskim in ordine 4tym było podanie, ważne byłoby nieśkończenie, bo ostatnia konwikcya.

Gdyby za Dekrem Trbiskim była tentacya do zajazdu, a pod czas owej tentacyi gdyby nastąpiły kryminaly, tak, jak zostały dopełnione przy exekucyi Dekretu Kapturowego, wszystkie akcye pod hasłem Konstytucyi byłyby zgafzone, bo o statnia z Dekretów Trbiskich Konwikcya.

Więc dobre objęcie byłoby za Dekretem Trbiskim, a lepsze jeszcze przy Dekretach Kapturowych nad liczbę i potrzebę konwikcyi wypadłych.

Na exekucyi Dekretów zabity prawolomca, a ktoby chciał mogiłę jego skropić krwią przy Dekretach stojącego i niewinnie powołanego, chyba by chciał w rozwaliny nieposłuszeństwa rzucić Konstytucyą.

Ktoby szukał zemsty na konwinkującym, przeto, że exekwował Dekreta, chyba by rozumiał że wolno tylko pisać Prawo i Dekreta, a niewolno im czynić exekucyi i podległości.

Nim się konwikcya Kapturowa od opinii zarzucone y nieważności wyręczy, teraz rzecz idzie około mocy Dekretu Trbigo 1763. Maja 9. dnia wypadłego.

Gdy już Hurynowiczowie wzięli taką na się postać rezolucyi aby być nieposłusznymi Prawu y Dekretom gdy tradycyi zaszczartym Dekretem zabronili, pozwanemido Trbla iterum zostali.

Stało się: przywołano Aktorat Tubielewicza, przyłączyli Aktorat wzajemny Hurynowiczowie y staneli do oczowistej rozprawy.

Po wzajemnych kontrowersyach Trbł inekwitacyą Tubielewiczom do majątności Milkun, Jurgielan y Kondraciszek uznał.

Ado w Sprawie uczynkowej inkwizycya a względem Dóbr weryfikacya naznaczona.

gto Ku ostateczney rozprawie po inkwizycyi y weryfikacyi regestr Taktowy osądzono być przyzwoitym.

gto A w sprawie opisowey iako też okognicyą trzech Dekretów Trybunałskich na kopii Spraw zastanowiono. *Czytać Dekret.*

Do znieważenia Dekretów Trybunałskich wnosi Hurynowicz, że Sprawa Expulsy na nie należnie do Trybunału wprowadzona.

Mówją że Forum niema, a czemu w Trybunałe rozprawiać się o czewście de foro nie stawał? więc Sąd akceptował y za należyne go miał.

Nie czas Hurynowiczowi o koło zgafzenia Regestru Taktowego myśleć



ślić y pracować bo 1763 Roku rozprawując się oczewiście Rege-  
 stru Taktowego nie burzył.  
 Ergo Regestr Taktowy Regestem naturalnym dla tey sprawy przy-  
 iół y rekognoskował.  
 Iak on ma się wywikłać z Regestru Taktowego kiedy Prawem zasta-  
 wnym w Magdeburyi Lidskiej przyznanym, Regestr Taktowy ku-  
 rozprawie naznaczył.  
 Więc dobra konwikcyja z Regestrów Taktowych, bo jakie Hurynowicz przyiół obowiązki, takim powinnościom wedle Artyku-  
 lu 7 z Rozdziału 7. Podlegać ma.  
 Co tu wyręczyz Regestru Taktowego? wszak iednym zapisem y od-  
 danie Summy zawinił y na przypadek nie oddania Regestr Takto-  
 towy założył  
 Więc ieden Dokument na obie kondycye tak iest ważnym do oddania sum-  
 my, iak iest ważnym do odpowiedzi z Regestru Taktowego.  
 Gdyby Regestr Taktowy rozumieć nie ważnym, więc chyba cały Dokument  
 osłabić y nadwerężyć.  
 Chiba odmówić mocy Dekretu Trybunałskiego pod Rokiem 1763, zażłęgo  
 Ten wyzna czył Regestr Taktowy, więc tak decydując przyczyna naturę  
 y przyzwoitość do tego Regestru.  
 Ważna konwikcyja z Regestrów taktowych, bo ią y Hurynowicz przyiół y  
 Dektet oczewisty Trybunałski potwierdził.  
 Więc niema kwestyi o Regestrze, tu tylko trzeba wysłuchać perswazyi że  
 Sąd Trybunałski dla sprawy opisowey y dla sprawy expulsiynej był są-  
 dem wolnym y godziwym.  
 Niemożno tey sprawy wyłączyć y odrzucić z Trybunału bo Konstytucya  
 1710 Roku *titulo Porządek spraw Trybunałskich* w takim g.unku wszystkim  
 Sprawom powszechnie y tey szczególnie forum Trybunał nazna czyła.  
 Tak pisząc: Nro 2do. & Nro 8vo. Trybunały sądzić będą sprawy expulsiy-  
 ne Obligowe, Cywilne o Re indukcyje Kalkulacye y weryfikacye.  
 Więc dobra konwikcyja Trybunałska y w owym Sądzie dla tego forum miała  
 że expulsiyina, y dla tego forum miała, że opisowa.  
 Bliżey biorę z Konstytucyi *et quotationis iurium* w tych słowach: *Trybunały są-  
 dzić będą sprawy o kontrawencye Dekretom Grodzkim względem niurzynio-  
 ney im exekucyi &c.*  
 Więc po otrzymanym Dekrecie Grodzkim kontumacyinym y dla nie skutec-  
 czney za nim exekucyi było forum w Trybunale.  
 Taż koekwacya daley wyraża: *w Sprawach z i które per crudas citationes przypa-  
 dły dylacye & ad munimenta do czterech Niedziel a nie daley in causis facti po-  
 dobney dylacyi na inkwizycyę y na skrutynium pozwalając.*  
 Nietylko po Dekrecie Grodzkim w Trybunale było forum, lecz gdyby ex cru-  
 da citatione weszła do Trybunału Sprawa było forum, bo wolna dylacya,  
 wolna inkwizycya, w Sprawie uczynkowej.  
 Wszak Sprawa Expulsiyina inżey na sobie niereprezentuje natury tylko u-  
 czynkowej. Ergo Trybunałowi wolną była.  
 Jeszcze mało na tey konwikcyi: ale się odwołuje do Konstytucyi 1726  
 R. sub titulo *termini y repartycyi* nauczając y tym głosem.  
*W Sprawach metylko apelacyinych ale we wszystkich zapisowych expul-  
 syinych generaliter we wszystkich inny ch foro Trybunałito należących  
 nieinaczey tylko podług teraznieyszey exdywizyi, similiter gdzie się ia-  
 ki uczynek boie, grabieże, stanę kończyć powino.*



Wszystkie Sprawy ogarnął Trybunał, a żadnego rodzaju od Sądu  
swego niewyłączył Ergo? Konwikcyja Tubielewiczow ex re zapifu  
ex re expulsi, y z powodow gwałtowności w Trble dobrze y le-  
galnie prozekwowana.

Taż Konstytucya sub titulo *execucye w Sprawach expulsiynych y zapi-  
sowych forum Trbt wyznaczyła*

Jaki to instykt y powołanie perswadować może iż by wszystkim O-  
bywatelom we wszelkich sprawach w Trybunale było wolno pro-  
cedować a iednym Tubielewiczom niewolno było; dobra  
swego bronić y dochodzić:

Taż Konst: 1726. pod imieniem o Sprawach ex cruda citatione przy-  
padających naznaczyła w Trblach tygodnie dylacyjne.

*Aby Sprawy na Trybunał wpisane przynajmniej dla wyjścia dobrodziej-  
stw prawnych przywołane być mogły iakie de iure, znajdować się bę-  
dą dylacye, te stronom dopuszczone być powinny.*

Więc? początkowy krok procederu, czyli ex crudo w Trble czynić  
wolno we wszystkich Sprawach etiam nie apelowanych.

Weyrzeć naostatek na Konstytucyą 1764 R. Coron: titulo *Trbt jakiego  
sądzić Sprawy.*

Zakłada warunek żeby się niecisnęły do Trybunału Sprawy, wysyła  
wszystkie ogółem po Dylacyach, inkwizycyach, Kondemnatach, do  
mniejszego Sądu lecz żadnych niekassuje Dekretow

Ergo? Konwikcyja Tubielewiczow w Trble nieskazitelna bo wyro-  
kiem Konstytucyi rekognoskowana:

Ergo? Wolno było przed Konstytucyą Coron: w Trble we wszystkich  
Sprawach procedować, a niewolnym stało się po Konstytucyi:

Usprawiedliwiły Dekreta Trbskie moc y niewzruszenie swoje, ale  
się Hurynowicz nieusprawiedliwił iż brat jego *convictus* stał się *in-  
vindicabilis*.

Milczeć musi a raczey słuchać wyroku Konstytucyi ani bronić winy  
złego Brata, bo ta obrona ściągana na samegoż Obrońcę, wywo-  
łanie.

Nastąpił Dekret 1763. Maia 9 Dnia Oczowisty zyskał w nim Tubie-  
lewicz inkwitacyą, a Romer Sędzia Grodzki Trocki *Kondracisz-  
ki Jurgielany y milkuny, bez żadnego bronięcia podał. Czytać trady-  
cyą y inwentarz 1763. Junij 4 D. datowane.*

Dekretu y tradycya Urzędowa, były przewodnikiem do possessyi Tu-  
bielewiczowi lecz na drogę spokojności Hurynowiczow nienapro-  
wadziły.

Zaraz oni dnia 6 Junij na wieś Kondraciszki napadli Dyspozytora Szab-  
skim zowiącego się, kańczukami zbili, ruchomość zabrali. *Czytać  
proces y obdukcya.*

Tubielewicz z inżczy possessyi swojej zboże do zasiewu sprowadził,  
a Hurynowiczowie zasiewać bronili poddanym z Jurgielan, Mil-  
kun, y Kondraciszek, zarabiać powinności w folwarku swoim Jo-  
hanpolu dysponowali, impediment w possessyi czynili.

Niemiał ex possesso korzyści, bo też nie dla prepedycyi niezasiewał  
codzien-



codzienna gwałtowność odepierała mu sposob życia, a za cóż? ma być ciągnię-  
ny do Kalkulacji gdy Hurynowicz y zboże zabrał, y zasiewu bronił.

Dnia 8. Junij Tadeusz Hurynowicz poddanych takim napelnił beśpieczeń-  
stwem, y nakazem iż oni z dependencyi dworu wyzuwſzy ſię, nieznali  
zwierzchności, lecz rozkazowi Hurynowiczow ſtali ſię podległemi a  
żadney do tradowaney Tubielewicza poſſeſſyi robocizny niepełnili, nadto  
tenże Hurynowicz na życie y zdrowie czynił odpowiedzi, manifeſta ie-  
den 13. Junii drugi 25. legantur.

Te wiołencye zuchwałego nienafiliły umyſłu, owſzem na dal zaiętrzyły  
Hurynowiczą któren naiechawſzy na Jurgielany u ſosenki Dyspozytora  
konia val: Czerw: 13. dnia 9. 7bra zabrał, a 11. ejuldem Miod połowiczny  
od Chłopow odebrał, a dnia 17. z tumultem napadł Tubielewicza zabić  
chciał łamiąc drzwi do ſzpichlerza piſtolety w ręku trzymał: a odbiwiſzy  
z dobytymi Szablami y piſtoletami wpadli do ſzpichlerza.

Lecz Maciey Tubielewicz ratował życie ſwoie ucieczką z budynku bo ſię  
w ſzpichlerzu nienaydował: w ten czas Hurynowicz inwazyą domu u-  
czynił, ruchomość zabrał, a w momencie tych gwałtowności ſtał ſię in-  
wazorem dla czego? utrata życia iego *invindicabilis iuſz była.*

Opowiedział Tubielewicz te gwałtowności manifeſtem Dnia 19 7bra 1763.  
zanieſionymi.

Z którego Hurynowicz rozumie zawodnie iakoby ten proces ieſt uczyniczny  
o Expulſyą z Dóbr.

Niewypierał expulſyi Hurynowiczowie ſtały Tubielewiczom, tylko czas  
gwałtownego odiecia Dóbr kweſtyonują mówiąc że oni uczynili expul-  
ſyą ante Interregnum a Tubielewicz próbuje y ſtwierdza że expulſyą ſta-  
ła ſię ſub interregno.

Proces 19. 7bra nie więcey niezawiera tylko wiołencye y zabranie ruch-  
moſci.

A proces 1764. Januaryi 14. dnia ten ſwiądkiem ieſt Aktualney pod bez-  
królewem expulſyi.

W czasie Interregni wygnany Tubielewicz z poſſeſſyi, niemiął inſzego Są-  
du gdzieby ſzedł do Prawa y gdzieby ſzukał ſkutkow reindukcyi.

Iſć y pozwać muſiał do Kapturow bo też Konſtytucya w Ładowſkim 1587.  
na karcie 640. wyraża: *Kaptury ſądzić mają expulſionis & ſpoliationis cau-  
ſas niemniej gdyby kto? komu gwałtownie w majątność n jechał wybił, y poſ-  
ſeſyą iakimkolwiek pretextem odioł na tymże ſądzie powinien mieć forum, czy-  
tać Konſt.*

Odiecia Tubielewiczowi ſub interregno poſſeſſyą, był tedy sąd Kapturowy na  
sprawę wiołencyiną y expulſyiną ſadem przyzwoitym.

Dla ſpraw expulſyinych forum Kaptury, a iak tey prawdy odmówić kiedy  
Konſtytucya przeznaczyła.

Gdyby pod bezkrólewem niebyło expulſyi, więc by w Kapturach nieby-  
ło ſprawy o reindukcyą.

Niemiął ſprawy Tubielewicz w Kapturach ani o kognicyą Dekretow Try-  
bunałſkich, ani o kognicyą zapiſu lecz proſtym ſposobem o expulſyą.  
*Czytać żałoby w Dekretach Kapturowych.*

Ergo legalne forum, bo inney proźby nad reindukcyą Tubielewicz do Kaptu-  
ru niewprowadzał.

W Kapturach Ofzmińſkich przypadła Sprawa, Tubielewicz wyciſniony  
przemocą z poſſeſſyi proſił reindukcyi.

Lecz że Hurynowiczowie wypierali ſię expulſyi sąd Kapturowy niedawſzy  
reindukcyi dla doſwiadczenia prawdy w iakim czasie expulſyą czy przed  
Bezkrólewem, czy pod Bezkrólewem dopełniona, uznał inkwizycyą y  
ſzkod weryfikacyą.

De-



*Dekret oczewisty Kapturowy 1764. Marca 20. dnia videatur.*

Cóż jest daley sprowadzeni Urzędnicy expedyowali Akt inkwizycyi, a do Aktow weryfikacyi Hurynowiczowie nieprzyśtapili czytać Testimonium Urzędnikow y Proces.

Ergo winni kontrawencyi Sta Kop y 6. niedziel wieży, vigore art. 11. z Roz. 1. y Konst. pod nim, bo winnemi ich czyni, nieposłuszeństwo Dekretowi oczewistemu?

Po inkwizycyi pozwani Hurynowiczowie excypują forum w Kapturach, Sąd Kapturowy. z inkwizycyi docieka czasu expulsi, a gdy czytanie iey doniosło że expulsa w czasie Interregni stała się, uznał forum y proceder nakazał: Czytać Dekret Kaptur. 1764. Maja 4. Dnia

W tenczas Hurynowiczowie znając się do grzechu expulsi a niechcąc się z niego iustyfikować kondemnowanemi zostali cum reinductione ad bona expulsa

Znowu się odwołać do Konstytucyi 1726. Roku, Tubielewicz po w wiazaniu wygnany z possessyi, obarcza piątym Dekretem expulso Hurynowicza nad zamiar prawa.

Ergo hasłem Dekretow y przewodu, czyni Benedykta Hurynowicza cywilnie obumarłym

Sąd Kapturowy inkwizycyą wyznaczył dla otwarcia czasu kiedy się stała expulsa, a Hurynowiczowie staneli do aktu inkwizycyi, y czynili odwo dy swoje więc przez akceptacyą inkwizycyi, akceptowali forum Kaptu ru.

ado. Inkwizycya przekonała że Sub Interregno uczynili Hurynowiczowie expulsa, tak inkwizycya, tak Dekret wyszedził, więc słuznie forum na- kazał.

Bliżey y doskonaley jest wierzyć inkwizycyi y Dekretowi Kapturowemu że expulsa pod czas Interregni wykonana niżeli słowney powieści Hurynowicza bo art. 1. z Rozdz. 7. taką kładzie definicyą: iż Urząd Urzędo wi wierzyć ma.

Po inkwizycyi Dekret oczewisty, po inkwizycyi, forum w Kapturach naka- zano, a mógł że Trybunał Dekreta oczewiste Kapturowe kassować kie- dy konstytucya 1764. Coron: titulo o exekucyach Kapturowych Dekreta oczewiste po inkwizycyach ferowane approbowana czytać.

Ważność Konwikcyi Kapturowey ewinkowała Inkwizycya, teraz gdy nie- ma Inkwizycyi, ewinkuje Dekret piszący prawdę: że expulsa pod czas Interregnum stała, i że Inkwizycya tak wyświadczyła

Ergo Sąd Kapturowy Sądem był właściwym, a konwikcyą Kapturowa jest konwikcyą nie przemożoną.

Inkwizycyi niema, miejsce jey zastępuje Dekret Kapturowy wyznaczający w wnętrznościach jey zawarte świadectwa.

Ergo po przeczytany Inkwizycyi Dekret oczewisty Kapturowy powinien znajdować przed Trybunałem wzgląd i szacunek, bo wyroki Kapturowe są tak ważne jak Trybunałskie.

Po pierwszym Dekrecie Kapturowym kontumacyinym znowu Tubielewicz do Kapturow pozwał Hurynowiczow, ci jeszcze podwakroć dali się kon- demnować.

Okręty trzema Dekretami Kapturowemi, a w porządku reindukcyi mota Nobilitate forti manu kondemnowany Hurynowicz.

Według Konst. 1726. przy mocney tradycyi choćby zabitym został pro in- vindicabile capite ładzony być ma.

Konstytucya 1726. nie wyciąga nawet piątego Dekretu, a tu Hurynowicz siedmią otoczony kondemnatami, mogli on żyć już będąc rebellis? mogli on jeszcze daley resistere, kiedy sam Dekretami na cel zemsty i upadku wydany.

Wy-



Wypadły kondemnaty non attento crimine do zajazdu, Hurynowicz ten, który był winien własnego życia utraty, który życie swoje już miał nie własne.

On na życie Tubielewicza wszystkie otworzył źródła i przepaści, aby śmiercią jego zmazał wypadek na siebie Dekreta.

Po trzecim Dekrecie Kapturowym, a w liczbie konwikcyi siódmym non attento crimine wypadłym, wezwali Tubielewiczowie do tradycyi Chodźkę Sędziego Ziem: Oszm:

Sędzia na dniu 4. Jan. 1765. do Jurgielan i Milkun zjechawszy, bez kontradycyi Tubielewiczom podał.

Tenże Sędzia na tradycyą do folwarku Kondraciszek cum mora Nobilitate jechał, Hurynowicz Benedykt siedmią Dekretami przekonany, uzbrojony w ognisty oręż, na drodze z Jurgielan do Kondraciszek idącej zasiał, sam jadącą Szlachtę atakował, i do niey strzelać kazał.

Cypryana Baranowicza podstrzelił w prawą nogę, a drugiey Szlachcie z teyże zasadzki różne blizny poczynił.

X On azardem i zaciętością swoją dał przyczynę ad mutuum conflictum, on miał myśl do zabójstwa, i dla tego czekał na zasadzcę.

Raniona Szlachta wołać zaczęła, a głos strzelania potym jadącą Szlachtę dochodził, ta do ratunku atakowanej Szlachty przybyła, wzajemny nastąpił tumult, Hurynowicz z pomocnikami atakował Szlachtę do świadectwa tradycyi wezwaną, a Szlachta w obronie życia zniewoloną była użyć takiego oręża, z jakiego i na nich miotano pociski i postrzały.

Tubielewicz Aktor sprawy obecnym nie był, bliższym jest do ewazyi i do przysięgi, Hurynowicz pozwany positive Tubielewicza o kryminalnie skarży, lecz całą Szlachtę.

Ergo w Tubielewiczu niezna winy i występku, ergo od potwarzy i napaści wolnym czyni.

X Kto zabił? zabójcy niema, a kto dał przyczynę zabójstwa, i kto początkiem ginie invidicabilis? tak ma być rozumiany i Hurynowicz.

Miedzy atakującym i broniącym się gdy się zabójstwo stanie, potior do ewazyi atakowany.

Myśleć i zastanowić się nad intencyą Hurynowicza, gmin ludu zgromadził, różney broni znaczną liczbę u polubił, i jechał przeciwko sprowadzonemu na tradycyą Urzędnikowi.

Jechał dla tego na przeciw, żeby spotkać i atakować, żeby gwałtem tradycyą odeprzeć.

On zasiał na drodze potajemnie, on był początkiem i okazyą tumultu, on pierwszy strzelać i łać zaczął, on też niewiadomo od kogo strzelony i zabity przepada bez zemsty.

Pierwiy trzeba Prawo ludzkości i Prawo pisane wygłozować, niżli naydelikatniejszego punktu życia obrony nie dozwolić.

Któż jest na świecie tak okrutny? żeby sam siebie zabijał, albo gdyby wzgardził życiem, a oddał go dobrowolnie na łup zabijacemu. Więc wolna obrona.

Tubielewicz na tradycyą jechał przy Dekretach, Tubielewicz nie następował na życie Hurynowicza, lecz Hurynowicz resistens Dekretom, Hurynowicz zdradliwie czujący na życie.

Nie był on godnym życia jako gwałtownik Prawa, nie był on godnym życia, kiedy je lub Szlachcie, lub Tubielewiczowi odjąć przedsię wziął.

Zabił go dwa występkę, dla których umarł słusznie, jeden grzech niewartym go życia uczynił, to jest: nieposłuszeństwo Prawu, drugi grzech, iż chcąc odebrać komu innemu życie, swoje utracił.

Zasiał na drodze Hurynowicz y czekał przejazdu Szlachty, ci bronili



zdrowia swego, a przyczyna zwady niebyli, więc głowa jego invindicabilis.

Wten czas chyba zemstę śmierci jego wolno uczynić będzie, kiedy prawa y Konstytucye explikujące ten przypadek wolno skalować będzie.

Widzieć Art. 22. z Roz. 11. w takim brzmieniu. Gdy kto z zuchwałości, opilstwa, y jakiego inszego złego umysłu bądź gdzie w domu, w gospodzie, na ulicy y na drodze y gdziekolwiek zwałę z kim poczoł, a ten drugi przecno komu zwałę poczoła broniąc zdrowia swego onego zabił, zarazem ludziom y na Urzędzie opowiedział ma wyświadczyć ludziom dobremi, iż to nieumyślnie, ale w obronie stało, a przy takowym wyświadczeniu samotrzeć przysięgę na tym uczynić ma: iż to zaboystwo nieumyślnie ale za początkiem onego zabitego uczynił od gardła y więzienia wolen będzie: czytać też Art. 24. z Rozdz. 11.

Kto to złym umysłem poczoł zwałę? Hurynowicz, kwo zabity? Hurynowicz, od kogo zabity? wiadomość tę mutuus conflictus zmieszał.

Choćby był wiadom sądowi ten co zabił, niemożno przypadku tego nazwać mężoboystwem, ale obroną.

A broniącego życia niemożno inaczej karać chyba odwozem y przysięgą według przejrzenia statutu.

Przejoł na drodze Hurynowicz chcąc zabić albo ranić Tubielewicza, między liczbą jadącą Szlachty nie doyrzał bo niejechał wten czas Tubielewicz: na tych miast zażył azardu y porywczosci swojej przeciw Szlachcie, a w tłumie strzelających zabity, na zasadzce.

Jak o życiu y śmierci Hurynowicza konkluduje Art. 21 z Rozdz. 11. uważać. Gdyby Szlachcie a ugiemu Szlachcicowi drogę zasiał chcąc go umyślnie zabić, albo ranić, a ten broniąc gardła swego tego kto zasiał zabił, tedy po zabiciu ma jechać opowiadać Urzędowi a potym gdy Zon, bliscy, albo dzieci zabitego, że ten zaboyca sam temu zabitemu był drogę zasiał, albo też na drodze ugoniwszy albo spodkawszy bez przyczyny zabił, tedy Urząd ma wystać na skrutynię: Sc. a za wyświadczeniem ludzi wiary godnych już ten obżatowany biższy będzie przy opowiadaniu swoim chociaż sam jeden odprzysięgł się, a po odprzysiężeniu się od gardła, od głowszczyzny, więzienia y szkód wolen będzie.

Błędny proceder Hurynowicza nie wystawia aktualnego kryminalisty, błędne y zmieszane świadectwa nikogo o mężoboystwo nieprzekonały.

Wnosi Hurynowicz że Brata jego goniono y zabito: *Reponitur*.

Konwinkuje z żalob przeciwnych gdzie mówią iż dowiedziawszy się o zajęździe wyjechał do Gieranów, a czegoż? siedział na drodze z Jurgielan do Kondraciszek idący, y na co zbierał tumult?

Ergo? niegoniono Hurynowicza, ale Hurynowicz zasiał y spodkał.

Niema kryminalisty, bo wten czas kryminał kryminałem nie jest: gdy kto dobywa siły y ratunku od zdrażliwego następowania.

Tubielewicz ma świadectwa że nie był obecny in conflictu on daje ewazyą niewinności przez jurament, trzeba mu tego pozwolić odvodu bo według prawa wolne.

Inaczej rozumieć niemożno, jak tylko że rzecz na odwodzie koniec swoy zamykać będzie, bo też niepodobno gdyby w niewinności niewolna była ewazyą.

Naysołennieyszy punkt przysięgi sam jeden czy z świadkami samotrzeć nieśie w ofiarę. Ergo potior do odvodu.

Począł zwałę, y zabity został iakby własną ręką, bo gdyby ręki swojej nieściagnął do oręża y nieadał początku do zwady, nieutraciłby życia.

Nie tylko na drodze że jest zabity przepada iako zdrajca wyzuty z Ludzkości, lecz nawet pod bokiem Królewskim kto przyczepę zranienia, albo zaboystwa dał Homiada wolen. od gardła vide Frawa pod ar. 19. z Rozdz. 11.

Tym



Tym wyraźniej invindicabile caput stał się Hurynowicz, im większe do świadczenie początków y zwady z niego stać się odkrytym.

Niedać ewazyi, chyba powszechny wydać Dekret że już tylko oskarżać przystoi, a przeciw oskarżeniu mówić, y odwodzić niegodzi się.

Świadkowie complices do najazdów y wiolencyi, świadkowie przekonanym prawem, świadkowie którzy siebie oczyszczać powinni byli, ci na inkwizycyą przyięci, ci między sobą niezgodne a prawdzie przeciwnie złożyli wyznania.

Ergo ich testimonia mają być exclusiva z inkwizycyi, a Tubielewicz ma być bliższy do ewazyi.

Nietylko kto orężem lub bojem przyczynę do zwady daje, ale nad to kto by przy zwadzie świecę zgasił nawiązkę y głowiczyzną płacić według art. 11. z Rozdz. 11.

Tym więcej był winien śmierci Hurynowicz bo sam najprzód strzelał do szlachty y strzelać kazał ludziom zgromadzonym do ataku.

Cóż jest dalej, o to: Hurynowicz stargał sprężyny Prawa kiedy zamiast subiekcyi Dekretom, on się exponował na Kryminały.

Zastąpił drogę iadącemu Urzędnikowi na tradycyą, który namiestniczą J. K. Mci reprezentował, niemal pod oczyma Urzędnika strzelał y ranił Szlachtę.

Ergo według Konst. 1726. wart był pen kryminalnych: a niewartym był życia, albowiem porywając się na powagę Sędziego w ten czas, kiedy on administrował Urząd swoy, tak daleko zgrzeszył, iż koby beśp. cześć w o Majestatu zgwałcił.

Wszelkie kryminały kassować każe Konst. 1726. przy exekucyi ostatecznych Dekretów.

Więc póty tylko żyć pozwoliła Hurynowiczowi, póki on nie miał ultymarney konwikcyi, y póki nie był *resistens* Dekretom.

Nikt nie był chciwym życia Hurynowicza lecz kiedy sam się narażał, y szukał śmierci, stał się *invindicabilis*.

Sądzić kogo na winę śmierci za Hurynowicza ten chyba będzie, kto? występki jego, kto rezystencyą Dekretom, kto zuchwałość jego chwalić będzie.

Idzie zatym albo początek prawa zmiekczyć y osłabić, albo Hurynowicza pro *invindicabili capite* sądzić.

Jeżeli mało perswazyi, że Hurynowicz *invindicabile caput* wezwać art. 5. z Roz. 11. o Wywołaniach czyli o *infamissach*.

Gdyby kto za występki y nieposłuszeństwo upadł w winę, wywołania iż prawu posłusznym nie był, z tych przyczyn J. K. Mci wywołują z Państw swych tak, iż nikt z nim niema mieć obcowania ani go w domu swoim przechowywać y z prawą tego z którego się wszyscy poddani J. K. Mci weselą on weselić się niema.

Więc Hurynowicz nie był obywatel, bo z Obywatelstwa wyrzuty, azatym stał się wygnańcem czyli bezplemiennym.

Ergo gdy nad nim wykonane za bójstwo niemożno dochodzić u prawa y sądu, bo już za nim prawo nie służy, już śmierci jego Prawo nie broni, bo też mu prawa zażywać niewolno było.

Więc za Hurynowiczem y Prawa niema y zemsty niema.

A w tym czasie poki jest wywołanec, żona jego rozumiana ma być iako w dowo.

Więc każdy wywołaniec jakim był Hurynowicz, jest cywilnie obumarły y nieżyjący, gdy żona wdową nazwana.

Dzieci jego sierotami a dom jego pusty.

Słowem tak nie szczęśliwy infamis, iż choć żyje świata, ale nie żyje u Prawa. Nie on niema własnego, nawet życia panem nie jest, bo za odjęte Bannitowi życie kary niezakłada.



Ergo infamis iest posagiem, nieżyjącym choć postać człowieka udaje.  
 Ergo Hurynowicz iest caput invindicabile y dla tego że infamis & non  
 attento crimine przekonany, y dla tego invindicabilis że na zasadzce za-  
 bity.  
 Gdzie taki przykład gdyby mąż żył, a żon a wdową była, albo gdyby Oy-  
 ciec żył, a dzieci sierotami byli.  
 Więc mówiąc Prawo o infamisch mówi y decyduje o nich że są cywilnie  
 nieżyjącemi y są invindicabiles.  
 Skończyło się bezkrólewie, na ten czas Tubielewicz zaczęła w Kapturach  
 Sprawę do Grodu Ofzmiat: zapozwem inwokował.  
 Hurynowicz pretextem determinacyi sądu do Trybunału Tubielewicza  
 wywołał.  
 W ten czas na Trybunale Zabłocki Pisarz Grodzki Ofzmiat: opiekun Kostro-  
 wicki, Opiekun drugi Hurynowiczowey aktu byli zasiadającemi Deputata-  
 mi, a ex re opieki y Aktorami sprawy, y Sędziami będąc, inkwizy-  
 cyi kapturowey nieczytali, a Dekreta kapturowe oczewiste pokassowan o  
 w Trybunale.  
 Prawda Dekret Trybunałski ma swoją dzielność i powagę, lecz kiedy nad-  
 waga moc Prawa, w ten czas i Dekreta Trybunałskie upadać muszą we-  
 dług Konstytucyi w Ładowskim 1726. Trybunał tych spraw, które w Pra-  
 wie nie są opisane, przed się puścić niema, ani Dekretów czynić, któreby vim  
 legis saperent, alias Acta nullitat is.  
 Nie mógł Trybunał kassować Dekretów Kapturowych, bo te tak są ważne,  
 jako Trbłskie. Czytać Konst: w Ładowskim 1587.  
 Nie mógł Trybunał kassować Dekretów, albowiem Konst: 1764. Coron: tit:  
 o Exek. cyach Kapturowych Dekreta oczywiste po Inkwizycyach approbo-  
 wała.  
 Co tu być ma ważniejszego? Konstytucya, czy Dekret Trybunałski? Owoż  
 trzeba rozwiązać kwestyę, i prześłać na tym: iż Konstytucya stanowi Pra-  
 wa, więc przeważa Dekret Trbłski, bo Trybunał ma w ręku exekucyę  
 Prawa, a niem i legislacyi.  
 Dekreta Trybunałskie vim legis sapientiae znosi Konstytucya, a możeż bar-  
 dziej który Dekret naruszać Prawo, jako ten, który approbatę Konstytu-  
 tucyi swoim wyrokiem reprobuje. Więc to jest Dekret vim legis sapiens.  
 Skassowano Dekret Trybunałski 1763. Mśca Maja 9. dnia, a przyczyny tey do  
 kassaty wezwano, jakoby wszystkie Dekreta Trybunałskie przez Konsty-  
 tucyą Convocationis zniesione zostały.  
 \* Konst: 1764. Roku Conv: lubo zniósł Dekreta kontumacyjne Trbłu 1763.  
 Roku, ale Dekreta oczewiste ex mutuis Actoribus uznawszy za polubo-  
 wne, izacunek i ważność ich jako polubownych zachowała.  
 Hurynowicz do owego Dekretu łączył Aktorat, oczewiście stawał, kontro-  
 wersye wnosł. Więc z nim rozprawa ex mutuo assensu była, a ta nie u-  
 więzła na cel zniszczenia, owszem z pod Konstytucyi Konwokacyney  
 wolna i wyjęta  
 Jaki to duch przekonać może światło rozumu? iż to, co nie jest skassowa-  
 nym na Se ymie Konwokacyinym, aby wolno było wyniszczać na Trybu-  
 nale.  
 Dekret oczewisty z wzajemnych Aktorów i kontrowersyi, ergo tak jest  
 ważny, jak go wszystkie Prawa ważnym mieć chcą.  
 Ergo Dekret 1765. Roku uformowany kassować nie mógł, bo mocy i wol-  
 ności nie miał.  
 Lecz uważać do jakiego końca ten to wypracowany przemyślnie Dekret  
 przychodzi! oto kassując konwikcyę, sam trafił na opokę, i rozstępny zo-  
 stał, i sam istność swoją wykorze nił.



1765. Augusta 29. d. *widzieć Dekret Trbłski.*

Zabłocki i Kostrowicki Opiekunami w sprawie i Sędziami na sprawę byli, i stante Charactere ten to Dekret uprojektowali.

*Dost jest na zniszczenie Dekretu wezwać Konstytucyi 1726 Roku o Sędziach Trybunalskich: Zaden Sędzia Trybunalski sprawy swojej własney, Zony, ani dzieci swoich, etiam in minorennitate & in tutela sua będących na Trybunale, na którym sam zasiada, prosekwoać nie powinien, sub nullitate otrzymanego Dekretu, i też pod utratą sprawy samey, którą ipso facto ex dec. sione subsequentis iudicii tracić powinien.*

Powiedzą że Zabłocki Aktoratu nie miał, i Hurynowiczowa sprawy nie miała, i do sprawy nie należała.

R. Kto bronił tradycyi Kondraciszek? Hurynowiczowa, ona trudniła objęcie, ona na Kondraciszkach długu rekwirowała. Ergo sprawy i do jednych dobr i do jednych osób regulowaney stała się Kompetytorką.

Kiedy bronić tradycyi Hurynowiczowa nie zrzekała się sprawy, kiedy o nieważność Dekretu idzie teraz w odpowiedzi uchyla się. *Czytać Listy Testymonialne bronienie Hurynowiczowej opowiadające,*

Nie mieli Zabłocki i Kostrowicki pod imieniem swoim Aktoratow, lecz mieli sprawę pod zasłoną Opieki i sądzili, więc Dekret nieważny.

Gdyby naostatek Hurynowiczowa nie chciała mieć sprawy z Tubielewiczami, lecz oni z nią mieli proceder, za co trudniła tradycyą.

Ona więc stojąc w procederze, a będąc oddana w opiekę Zabłockiego i Kostrowickiego stante ich functione nie mogła rozprawować się, a oni sądzić nie mogli, bo sprawę Opiekunstwo ich interessowała.

Zapomnieli na Konst: 1764 Coron: titulo *Registra etiam Sędziowie Trybun: żadnych spraw sub ullo pretextu quocunq; casu wynikłych stante charactere wpisywać, do Trbłu pozywać sub nullitate Decretorum & sub re fusione damnorum niepowinni.*

Niegodzi się Sędziom Trbłskim pod płaszczem funkcyi swojej okrywać y promowować spraw osobą swoją interessujących, a na Dekreta stante charactere końcem ucisnienia Szlachty, wypadłe prawo kładzie definityą, y niedoleżność ich dosyć przekonywa.

Nad to? ieżeli Hurynowiczowie mieli Akcyą y powód dla determinacyi Sądu tedy Trbł niemógł czynić kognicyi Dekretu Trbłskiego y Dekretow kapturowych.

*Albowiem Konst: 1764 Coron: titulo iakie Tryb: ma Sądzić sprawy ostrzegła iż ad primam instantiam niewchodząc in cognitionem negotii odsyłać ad minus subsellium będzie.*

Wszystkie prawa na jedną tablicę, z gromadzić, aż wynidzie na to: że o tym kassującym 1765 Roku Dekrecie taki trzeba dać wyrok y sentyment iak o nim rozumieją konstytucye.

Ergo ten Dekret znajdzie się godnym zniszczenia a Dekret 1763 znajdzie się godnym szacunku y ożywienia.

Gdyby naostatek kto, tak mięk ego był ferca y uwierzył, że konwinkya Kapturowa zamorzona Dekretem Trbłskim.

Dopuszcć na moment tego zarzutu, y roztrząsnąć prawdę, póki Trbł niewyniszczył Dekrerow Kapturowych, póty Dekreta Kapturowe niewzruszonemi stały Dekretami, ergo tradycya legalna bo kassatę y nagane Dekretow uprzedziła.

*Item konwinkuje Trybunał konwinkya Kapturową, skasował a reha-*  
Dz bıcı



bicyi dla Hurynowiczow niesądził, Ergo tradycyą approbował.

• Czytać Dekret Trybun: *Winięże jest obywatel wtenczas kiedy godziwemi y z prawa wol-*

*nemi krokami proceduie, Dekreta otrzymu'e, do exekucyi doprowa-*  
*dza, a druga juryzdykcja: kiedy to zniszczy y wywróci?*

Tak się dzieje z Tubielewiczem, on w przyzwoitym Sądzie Kapturo-  
wym prawem czynił, y przekonał, więc doskonale perswaduiąc  
to przynajmniej jest pewnym, choć Trybunał skasował Dekreta  
Kapturowe gdyby one in ultra mocy nie miały, lecz też Dekreta by-  
łego w nich przed skasowaniem walurow nieutraciły.

Exekwował y stał przy Dekretach, natężonych zaś na upadek Dekre-  
tow sprężyn zgadywać niemoż, Ergo tradycya ważna bo hasło  
Dekretów przewodnikiem miała.

Zgadza się strona na karcie 4 głosu Akcesoryinego że Dekret R. 1763  
zapadły, poty był ważny, póki go Konstytucya konwokacyina nie-  
zniósła: tak pisząc.

A zatym cokolwiek by się iego opierało wyrokom y nie exekwowanym było,  
to wszystko iegoż uwadze podległym, y poko on był dobrym a przez  
konst: niezniesionym, mocnym go w to wchodzić czyniło.

Więc i-ż li Dekret Trybun: 1763 R. był niewzruszonym Dekretem,  
póki go osłabiła Konstytucya, tedy a pari wniesć trzeba że y De-  
kreta Kapturowe poty mocnymi y potężnymi były, póki pod zamach  
Dekretu Trbłskiego 1765 nieprzyszły.

Mówią. Ze skasowane Dekreta Kapturowe, Repon: lecz Dekret  
Grodzki Olzmiański 1765 Xbra 3 D. inkwizycyą uznając gdy wa-  
rował possessyą Iurgielan y Miken vigore listu podawczego W.  
Chodzk Sędz: Olzm: więc konwikcyą Kapturową approbował y  
ożywił, bo vigore konwikcyi Kapturowey była tradycya. Czytać  
Dekret folio 18 inkwizycyiny.

A Hurynowicz zgodził się na approbatę, bo od warunku possessyi nie-  
apellował: więc się zatępił w konwikcyi Kapturowey.

Jtem: zarzucali Tubielewiczowie Kondemnatami Kapturowemi, y do-  
pominali się solucyi od Hurynowicza; Grod Olzm: kognicyą De-  
kretów ad principale odłożył: vide folio 73.

Ergo za skasowane nie miał, a Hurynowicz akceptował. bo od kogni-  
cyi Dekretów nieapellował przeto kasaty Dekretów Kapturowych  
odstąpił, czytać Kon: 1764 titulo apellatye, iż Dekreta nieapellowa-  
ne są niewzruszone.

Konkludować zatym czy skasowana konwikcyą, czyli też niekas-  
sowana konwikcyą, pory jednak y Dekreta są mocne y tradycya ważna,  
póki Trybunał kwestyi nie rozwiąże.

Z Grodu Olzmiańsk: wysła sprawa na inkwizycyą. któż ją expedyował?  
Zabłocki Opiekun, kto też inkwizycyą napelniał błędami, y kto był in-  
strumentem uciążliwości dla Tubielewicz? inkwizytorowie.

Rzecz o tym, że pomocnicy do wszystkich wiolencyi, a do  
Inkwizycyi świadkami stawiani mają być z świade-  
ctwem swoim odłączeni y wyjęci.



Do przekonania sentymentów swoich niema sąd wyczytanego z inkwizycyi a complicitibus uważać świadectwa, bowiem IPP. Józef Jagieło, Kazimierz Wilkaniec, Piotr y Michał Koczanowie, y Franciszek Boltuś są pomocnikami Hurynowiczow y razem w całej sprawie połączeni, razem też procederem y Dekretami skonwinkowani.

W całym procederze tym to świadkom zarzucona complicitas, więc oni nie do świadectwa brać się powinni, ale winę y postęпки sami przez Inkvizycyą justyfikować mają.

Opak się dzieje, ci którzy razem z Hurynowiczem o zasłuzki y niezliczone gwałtowności powołani, ci z kóremi sprawa, na których Dekreta wypadły, z któremi w Oszmiańskim nastąpiła inkwizycya, czytać Dekret y aktorat z świadkami inkwizycyiny.

Oni świadkowie, a w sprawie complices niestawiając do Inkvizycyi, nie podając świadkow od siebie, nie zaprzysięgając vigore Konstytucyi 1726 Ru wazyli się być świadkami ze strony społecznika Hurynowicza z którym razem krzywdzili y najeżdżali Tubielewiczow.

Widzieć wszystkie Dekreta y aktoraty całego procederu kalkulować, wszędy wypilani w górze świadkowie aż do tego momentu skarżonemi byli.

Jakieże w nich dociekać prawdy? y czy można wierzyć iżby oni razem z Hurynowiczem będąc winnemi chcąc siebie wolnemi uczynić niemowili y nieświadczyli na stronę Hurynowicza.

Wpatrzeć się na wszystkie początkowe żaloby wszędy sąd znajdzie, że tym świadkom spólnie wina dana.

Więc według Art. 78 z Rozdz. 4. piszącego, iż świadkami niemoż być jeden drugiemu ci którym spólnie winę dadzą albo pomocnikami ich będą. Zie do świadectwa wzywani, a gorzej jeszcze że przyjęci.

Razem oni najeżdżali, razem zasłuzki czynili, y jeden drugiemu pomaga, jeden drugiego przez świadectwo ewinkuje, a możeż Sąd ten obiekt niesprawiedliwości przyjąć? lub ich wyznania słuchać y za argument rzeczy stanowiąc.

Sami o występku oskarżeni, y sami za sobą świadczą. Ergo już to pewnym że nie na siebie przeciwnego niemówili, a zatym między niemi winnego niema.

Wszak gdy jeden zabija, a drugi do zabójstwa pomaga obay są śmierci winnemi, cóż gdyby im wolno było samym na skrutynią stawiać, y samym za sobą świadczyć, kóżby dociekał prawdy, bowiem lub dla miłości życia lub dla utraty majątku nie odkryją występkę owszem go zasypią w niewiedomości, aby grzech bez zemsty usychał.

Lecz biorą za pryncypalną inkwizycyi okrałę: że się Tubielewiczowie zgodzili y Regestr świadkow podpisałi.

Przemoc Inkvizytorow znagliła ich do podpisania rejestru, a dobrowolney akceptacyi czynić nie mogli. bo też z świadectwa ich przenikali zgubę swoją y na tym jurant, więc znoszą opinią: że gdyby też (jak nie jest) zgodzili się na świadkow, lecz gdy prawo pomocnikow oddala od świadectwa, tedy y sąd ich według Art. 78. z Rozdz. 4. ma ekskludować.

Z tych tylko świadectw brać trzeba wzor y przykład sentencyi, które od świadkow de complicitate nie pomowionych wylizły, y którzy są do ostatniego stopnia przekonani infames.

Sam Hurynowicz o zaboy Brata manifestuje Koczana Ru 1765. Januarii 9. a potem go bierze za świadka, więc Koczan complex niewolnie był świadkiem, przyjąć ich za świadkow, y nie ekskludować ich z inkvizycyą pierwey będą uwolnieni od wszystkich zażalech y krzywd, niżli z niemi Sąd nastąpi.



Zdatnemi do świadectwa osądzić pomocników, jedno jest co winnych niewinnemi uczynić, a niewinność Tubielewicza zaćmić y potępić.

Widzi Tubielewicz tłum fałszywego wyznania, y przygotowany stos na zagubę, a to go różniący y zapali, jeżeli pomocnicy niebędą odrzucony.

Niepozwoili rozładek czerpać wiadomości z takiego świadectwa, albo zbierać konwikcye iżby ten świadek przekonywał o karę, który sam godzien jest kary.

Więc koniec na tym, że pomocników fałt a razem świadków Jagiełłę Kożanow, Bołtucia y Wilkańca z inkwizycyi ekskludować, y ich wyznania nie stawiać na czele dowodów godzi się:

*Teraz poznawać niemoc Dekretu oczewistego Grodzkiego Oszmiańskiego y uciążliwości jego.*

Wziąć do namysłu y rozważenia cały Hurynowicza względem kryminału proceder, a ten niech najsćisley będzie examinowany, nigdzie ślad żadnego śladu nieznaydzie iżby Tubielewicz był winnym zaboystwa.

Tak jest błędny, y zapłatany proceder, iż niepewnego nieśtanowi, nikogo wyraźnie o zaboystwo nie skarży, w samey tylko obojętności żale swoje rozpościera, więc niema kryminalisty, gdy on wyraźnie powołany nie jest.

Pierwszy krok manifestu Hurynowicza 1764. Januarii 9. w Grodzie Lidzkim uczynionego, a ten zaraz wydaje niewiarę rzuconey na Tubielewicza potwarzy.

Pilze w nim: iż Hurynowicz dowiedziawszy się o zajeździe Kondraciszek wyjechał z Kondraciszek do Gieranów y w karczmie Giedunach popasał.

Rep: Do Gieranów z Kondraciszek mila, a na Gieduny jechać nie trzeba, bo są zboczne które leżą na trakcie z Jurgielan do Kondraciszek idącym.

Ergo nie jechał on do Gieranów, lecz umyślnie na trakcie Jurgielanńskim zaśląpił drogę y uczynił w Giedunach zaślądkę.

Wnieść naturalnie, gdyby Hurynowicz miał intencją uniknięcia tumultu, więcby na drodze nie zaśladał.

Daley postąpić, kto ucieka, lub kto unika nieszczęścia, na przeciw nie idzie, y przeciwnika nie czeka na drodze. Lecz on szukał akcji, bo attakował.

Gdyby nie miał umysłu złego, a naco tumult zgromadził, więc o tumultcie y o myślach jego konkludować: że do skrzywdzenia Tubielewiczow.

Z kondraciszek mila do Gieranów, a on w bok na trakt Jurgielanński zjechał y tam popasał, (jak mówi manifest) ergo czynił zaślądkę umyślną, y czekał przejeżdżających na tradycyą.

Gdyby on zuchwałości nie miał, albo gdyby nienarażał siebie końcem rezystencyi Dekr tom, więc wyjechałszy z Kondraciszek o milę do Gieranów nie miałby potrzeby stać w Giedunach y czekać.

Daley tenże manifest opowiada: jakoby Pajuk Sędziego Chodźki do Giedun rzyjechałszy oznaymił iż ścigają Hurynowicza.

Własna ich skarga czyni dla Tubielewicza ewazyą, Pajuk Sędziego przodem jechał do Giedun, bo tam Sędzia miał zaśląnowić się dla obiadu,

Ergo Tubielewicz gdy z Sędzią y z Dekretami jechał, nie miał intencji poścignienia Hurynowicza, ale potrzebę tradycyi Kondraciszek, z pod Pajuka Sędziego wiozącą odebrał podwodę y podwodnikowi za sobą jechać kazał, owoż to konwikcya iż on nie uciekał do Gieranów, ale zatrudniał tradycyą y dokonywał złości.

Tamże w manifestcie tak wyrażają, iż Tubielewicz nie pojedynkownie odkazywał zabić, co y wykonał skutkiem przez subordynowanie Szlachty.

Jeżeli mówią: że subordynowana Szlachta zabiła, więc Tubielewicz przy zaboystwie nie był nie zabijał, więc sami osobistości jego nie skarżą y wolnym czynią.

Jeże-



Jeżeli mówią, że winien za subordynacyą Szlachty, Rep: była *mota nobilitas* do tradycyi, bo Konstyt. 1726. Ostateczne Dekreta *mota nobilitate* *execwować* każe, Ergo zebrana przez Tubielewiczow Szlachta, nie dla skutku wiołencyi, ale dla świadectwa tradycyi y dla posłuszeństwa prawu.

Zamyślić się nad tym, że subordynacyą w ten czas rozumieć trzeba dziełem subordynacyi, kiedy kto jakimkolwiek sposobem namówi, lub przynajmniej do ukrytego nad kim zabójstwa, lecz Tubielewicz przez wszystkie uroczystości idzie do odwołu, iż nie tylko nie subordynował, nad to, myśli do odjęcia życia Hurynowiczowi niemiął.

Powtóre: Hurynowicz uczynił zasadzkę na drodze przeciwko Szlachcie, do Kondraciszek idącej, strzelać najpierw zaczął, na życie ich następował, a iakąż to subordynacya!

On się exponował na zabój, on stał na głowę Szlachty, a Szlachta broniła życia y zdrowia swego, iakąż to subordynacya? gdzie, *mutuus conflictus* odjął życie Hurynowiczowi.

On przywodzi y instrumentem gwałtu, a Szlachta przeciwko natarczywości stanęła, iakże tu wzmówić subordynacyą? chyba zgodzić się na to przeciwko ludzkości że obrona życia niewolna.

Niedysponował Szlachty Tubielewicz do kryminału, ale też y niemógł im zakazać żeby oni uymy życia swego niebronili, gdyby zdradliwych na życie pociskow nie strzegli bowiem ich własne przyrodzenie, na cel obrony dysponowało.

Ergo niema subordynacyi, y namowy przeciw temu, kto chcąc drugiemu odjąć życie, swoje na utratę wystawuje.

Niema wiary manifest: pierwsi wnoszą że subordynowana Szlachta zabiła, powtóre skarży że Maciej Tubielewicz strzelił, y w rękę trafił.

W jednym Obiekcie oskarżenia, może li to dwoje sobie przeciwne mieć miejsce, iżby nie będąc przy zabójstwie, a był zabójcą, więc iedno drugim znosi; więc w takiej obojętności bezpiecznie wierzyć, iż Tubielewicz y nie subordynował, y nie zabijał.

Mówią: strzelił y w rękę trafił. Ergo podstrzałem w rękę nie zabił.

Choćby (co się neguje) od Macieja Tubielewicza, był strzelony w rękę, a mógłżeby on od tego podstrzału wraz umierać.

Więc zginął on, nie zmyśli y nie z ręki Tubielewicza, lecz z inzego wystrzału y zadaną z inzej ręki dolegliwością.

Cóż jest daley, iak oni błędzą? y iaką skargi swojej czynią w Manifestie różnicę, pisząc: *w kóło ostapiwszy strzelali*.

Wszak w owym tumultie który wszczął Hurynowicz, gmin ludu ze strony iego y Szlachta ze strony Tubielewicza strzelała, a który naysrożey ugodził, który wystrzałem swoim przybliżył koniec życia? śladu y wiadomości niema, więc kryminalisty niema, y pewności na kryminał niema.

Mógł on zginąć od własnego pomocnika, wszak był *mutuus conflictus* y wzajemne strzelania, a iakże grzech niewiadomy którego sam zabity był narzędziem, Tubielewicz ma przypłacać życiem.

Słowa manifestu: *na sanie włożywszy bili, tłukli płazami*.

Czy od strzelania umarł, czyli też od bicia płazami umarł, niemaż konwicyi, uniwersalność zaś oskarżenia że strzelali wszyscy, że bili wszyscy, nie czyni winnym szczególnie Tubielewicza, bo też iednego nie oskarżają Tubielewicza, ale wszystkich.

Zaprzysięga, niewinność stawia z sobą ku teyże przysiędze świadkow niewinności swojej, ergo zdejmując z siebie potwarz y staje się czystym od zarzutu.

Całym procederem naśladowia pierwszy proces, y takąż żalobę do oczewistego w Grodzie Olszmiń: wynoszą Dekretu.

Ea      Widzieć



Widzieć żalobę na karcie piątej gdzie rzecz ulega jakoby Szlachta ucieka-  
jącego do Gieranoń gonila.  
Jeżeli uciekał a czemuż spotkał? czego na drodze y w lesie do Kondraciszek  
idącej siedział? Ergo fałszywy y niewierny jest dowód, bo on się nie-  
chronił, ale się nastręczał do akcji.  
Na teyże karcie 5. wypieraia przez żalobę jakoby Hurynowicz niestrzelał,  
a tenże Dekret na karcie 232. świadczy: że Hurynowicz Kczabowi strze-  
lać kazał Czytać Dekret.  
Więc Hurynowicz był na załodze, y dał przyczynę do obrony.  
Piszą: że Wierzbicki w same plece z bliska ugodził, gałąz. q w pierś bił, vide folio  
5to żalobę.  
Gdyby stał teraz Wierzbicki dałby ewazye, lecz gdy niestawa nikt za  
nim niemówi, y nikt go niejustyfikuje.  
Lecz rzuconey na Wierzbickiego winy Tubielewicz używa na załogę  
swoją, to jest gdy Wierzbicki iak mówią zabił, więc Tubielewicz przy-  
czyną śmierci niebył.  
Słowa żaloby: że zli od gęstego strzelania kul na sobie dzwigać niemogli &c.  
Gdyby (iak niemożno) wierzyć że Tubielewicz raz wystrzelił, a prze-  
to z iednego wystrzelania gęste kule nieprzechodziły, y nie ran iły Hury-  
nowicza ergo Tubielewicz zabójcą nie jest.  
Nie koniec błędów żaloby: Wnoszą iakoby Jozef Tubielewicz padł na Hury-  
nowicza okazując żal y w ten czas porwawszy za gardło dłabił.  
Reponitur: Widzi Sąd obeyście Hurynowicza niemiał on wewnętrzny przeciw  
Hurynowiczowi zapalczywości kiedy padł na iego y bronił go?  
Lecz przewrótność ten jego godziwy obyczay gdyby przed światem obrzy-  
dłym uczynić, nazwała niełudzkością, y okrucieństwem mówiąc, że du-  
sił.  
Niemoże być w iednym momencie żal, y nienawiść, lub chęć do obrony  
życia a razem przyczyna do skrócenia.  
Ergo Jozef Tubielewicz aktu chciał go ocalić w życiu, a nie dusił iego bo  
też obdukcya znakow duszenia nieoznaymia.  
Sama niewinność miesza wszystkie kroki procederu tak dalece, iż dla skwa-  
pliwey zemsty sami niewiedzą kogo uczynić winnym.  
Rz mowią że Jozef Tubielewicz dusił, drugi raz w głosie Akcesforyinym  
na karcie 6. mówią że Maciej Tubielewicz dusił, więc gdy w oskarże-  
niu obiętność y różnica, tedy nie pewnego w rzeczy niestanowi, y flu-  
chaną u Sądu być niema według art: 78. z Rozdz: 4.  
Niema prawdy w żalob ch y w Dekrecie dosłedzać tey niewiary z Karty  
143. ten sens zawierającej: turmat m strzelali a gdy w życiu Hurynowicza nad-  
wzięli całą JPP. Tubielewiczow kompania z dobytymi pałaszami attentowa-  
ła.  
Nie jest to iednym y do siebie podobnym attentować, co zabijać, a gdy  
wyznają iż cała kompania attentowała więc nikt niezabijał.  
Ze jest zabity więc utracił życie od własnych pomocników, on stał na czele  
ataku, a pomocnicy za nim stojąc strzelali, y w plece trafili.  
Jego pomocnicy aż do zbytku zażywszy opilstwa in conflictu zabili  
pryncypała swego tak Prolog WW. Umiałowskiego y Adamowicza na  
karcie 150. przepowiada.  
Hurynowicz na yprzód strzelał, a Jan Kozak strzelbę nabił, Szlachtę Barano-  
wieza y Tarłowskiego ranił, tak świadczy eximen Jana Kozaka razem  
na załodze będącego. Więc on wzruszył spokojność y beśpiecznego za-  
bronił przejazdu, on też gwałtem zamorzył siebie.  
W początkach litispendencyi rozumieli dwa razy strzelonego Hurynowicza  
to



to jest w plece, y w rękę, a Dekret snuje błędy na karcie 177. iakoby kilkanaście razy strzelonym został. Więc głos niewierny usądu wiary znaydować niema.

Jak obłąkany y zawodny termin prawności zaćmił sprawiedliwe Tubielewiczów odwoły, nie dał ewazyi, odrzucił świadectwa, y wszystkie sollemności zhańbił które tylko niewinność Tubielewiczów oświecały.

Sama niewinność bliższym go do odwołu czyniła. imo. Pisana to jest; Dekreta y konwikcyi ultymarna za któremi tentować chciał tradycyi, a on na drodze przejął do Kondraciszek niedopuszcz, na drodze zasiał Ergo był resistens Dekretom szulnie zatym kontrawencyi y uporu życiem przypłacił in aetu tradycyi.

Nieinaczey iak uporczywy y prawołomny in aetu tradycyi stracił życie bo Tubielewicz z Sędzią iechał do Kondraciszek, on zaś niedopuszcz czekając na zasądze, Ergo resistens był.

Jakże Prawo o takiejie zuchwałości definiuje, o to gotowy Dekret z Konst: 1726. że każdy resistens nosi na sobie caput invindicabile, a konwinku. kujących uwalnia od wszelkich kryminalów, bez przysięgi.

Czemuż tak w Grodzie Oszmiań: był nieszczęśliwy Tubielewicz, stojący przy Konst: 1726. a nadto idący do przysięgi od obiekcji nieuzyskał wolności.

Ergo Dekret skasować a ich wolnością darować godzi się.

### *2ga bliższosc za niemi a ta jest: swiadectwa pryncypalne.*

Stawili świadkow y razem z niemi brali się do przysięgi, podawali testimonya, a przy nich domawiali się wolności.

Możesz być solennieysza w jakim przypadku Ewazyi nad tę kiedy szlachta oczewiście na tę całą akcyę z ustronia patrząca wyznała, wyznania swoje wypisali y przyznali w takim objaśnieniu. imo że Hurynowicz zasądzkę, na Tubielewiczów y Sędziego końcem tradycyi do Kondraciszek iadących umyślnie uczynił.

zdo że nayprzód Hurynowicz strzelał poczoł, Baranowicza, y Tarłowskięgo ranił.

3tio. Ze Maciey Tubielewicz przytomnym tey akcyi niebył. qto że w tumultcie zabity niewiedzieć od kogo czy od pomocników z zasadzki strzelających, czyliż od broniących się.

5to. Ze na życie Tubielewiczów przegródzki czynił, 6to że Maciey Tubielewicz męstrzelił, a Jozef Tubielewicz niedusił &c:

Tak y w te słowa wyświadczyli, Jozef Jodko, Jan Wilbik, Michał Kaczynski, Maciey witożeniec, Antoni Swiętecki y Jakub Kasperowiczowie, y Antoni Mikizewicz Jenerał J. Kmości videantur trzy dokumenta testimonialne dwa w Ziemstwie 1770 Apryla 13, drugie eodem Anno Julij 12, trzecie 1769 7bra 27 Dnia w Ziemstwie Smolen: przyznane.

Te y inne kilkunastu Szlachty świadectwa, iedno wyznaia że Tubielewiczowie nie są winnemi śmierci Hurynowicza, ergo, niemoga cierpieć y znosić kary.

Ci wszyscy świadkowie którzy przy niewinności stoia, razem ida z Tubielewiczami do przysięgi od zarzutów ergo potioritas ewazyi przy Tubielewiczach.



Ci wszyscy świadkowie co Pisma wydali godnemi są wiary a także Sąd  
wyznaniu wiary nieda, y Świadcstwa ich odrzuci.

Więc gdy Tubielewiczowie mają za sobą pisma, świadki, y Jurament  
tedy mają zupełne dowody y obrony do przekonania według Art:  
77 z Roz: 4. Czytać to prawo.

Niedość na tych dowodach więcej jeszcze obron mają Tubielewiczow-  
wie z examinu Roku 1765 Apryla 23 Dnia uczynionego w Gro-  
dzie Olzm, które czytają.

Wyznał Mateusz Moroz że Hurynowicz pod czas tradycyi kazał mu iść  
y wszystkim poddanym z różną bronią iako który mieć mógł do bronie-  
nia Jurgielan, y Kondraciszek.

Wyznał iż gdy Szlachta do Kondraciszek iechala uczynił w lesie za-  
ładzkę, kazał pomocnikom swoim z drogi w bok ziechać Chłopom zaka-  
zał uciekać, mówiąc zabiję który uciecze y za sosny skryć się dysponował,  
a gdy Szlachta nadiechala ze strony Hurynowicza 3 razy strzelono naj-  
przód.

Wyznał iż Hurynowicz iechał y spodkłał aby wypędził z Mikun,  
y aby niedopuszczył do Kondraciszek.

A drudzy świadkowie w tymże examinie wyrażeni iedno y zg odnie  
wyznali.

Tak niezrównana liczba dowodów nie z żadney prywaty y popudek-  
tyko przez cnotę y charakter w świadectwie wydana, iż iż? nie  
konw kuje Sądu o niesłuszności Dekretu Grodz: Olzm:

Kazano umierać Maciejowi Tubielewiczowi siomotną śmiercią scę-  
ciem przez Mistrza, jakby był winien śmierci który broniąc się prze-  
śladowania, stojąc przy czystym sumieniu y niewinności usprawie-  
dliwił siebie że niewziął życia Hurynowiczowi, więc? y własnego  
życia tracić niemoże.

Kazano Józefowi Tubielewiczowi pod pretextem pomocnika siedzieć  
wieży in fundo Rok y 6 niedziel, a ten się iustyfikuje iż pomocni-  
kiem do zabójstwa nie był, ergo nieznającego grzechu niegodzi się  
zamykać w wieży który jest godzien wolności.

Wyrok Grodzki Olzmianski niegodzien jest imienia Dekretu, bo go  
albo zemsta, albo nieznaiomość Prawa, albo duch Parcyalny, flo-  
wem te wszystkie namiętności ułożyły.

Cóż jest po takim dowodzie Tubielewicza trzeba koniecznie wykorze-  
nić złość Dekretu, y skasować go, trzeba zmarłego Hurynowicza  
pro invidicabili capite y pomocnikow jego sądzić głowścizny y na-  
wiązki uchylać a Tubielewiczow vigore Konst 1726 zachować y u-  
wolnić

Biorą za maxymę odjęcia życia Tubielewiczowi jurament, na który szuka-  
jący zemsty i pełen inwidy Hurynowicz exponował siebie. Videatur De-  
kret fol: 234. każą przysięgać że zeszły Hurynowicz zasadzki nie czynił.

Jestżeli on bliższym do zaprzyśiężenia tego punktu, gdy Tubielewicz prze-  
konał: że zasadzki czynił, i tę prawdę zaprzyśięga z świadkami, więc  
potior.

Każą przysięgać że Szlachta atakowała.

Łatwey może użyć restrykcyi że atakowała, lecz on dał przyczynę at-  
taku,



taku, inde niemoże przyśiegać.  
 3tio: Na tym że Maciej Tubielewicz strzelił.  
 Lecz nie zabił, więc bliższy do ewazyi.  
 4to Na tym: że od Wierzbickiego, Adamowicza, Bomblewskiego i innych kilkana-  
 ście razy strzelony na ziemię upadł.  
 Więc mężobóycy nie wytknął, przez co gdy wszystkich uniwersalnie mę-  
 żobóycami czynił, w żadnym ośobiście winy nie przekonał, i braknęło  
 mu na gruntownych i silnych dowodach.  
 Słaby jurament nie jest zdolny kardynalnych wywracać obron; Więc ma być  
 zdjęty z osoby Hurynowicza, a pozwolony w odwodzie Tubielewiczom.  
 Nawet Hurynowicz takiey mieć nie może wolności: iżby szukał poprawy  
 przysięgi, bo przestał na tey przysiędze, nie appellował od Dekretu, więc  
 nowych dowodów zażywać niewolno.  
 Broni Konst: Coron: 1764. titulo Apellacye, broni też Art: 90, z Roz: 4. iż po  
 Apellacyi nic nowego w pomoc i dokład brać niegodzi się.

### *Postąpić daley do nagany Dekretu.*

Był Possessore Tubielewicz Kondraciszek, bo po wypłynięciu Staniewi-  
 czów dzierżawie Ru 1761. Apr. 15. objął też possessyą jego prawo zastaw-  
 ne przyznane y intromissya ewinkuje.  
 Podczas possessyi jego różnemi datami zeszłą Szlachtę, Narkuskiego, Ze-  
 browskiego y Jerzego Tubielewicza podstrzałami ranił.  
 Prośli w Grodzie nawiazek, sąd Grodzki uchylił mimo prawo y intromis-  
 syą pisząc, że nie był Tubielewicz w tenczas possessorem, kiedy wyż po-  
 mienione osoby ranionemi zostali, więc trzeba poprawy Dekretu, czy-  
 tać folio 196.  
 Był albo nie był w possessyi to kwestya z Tubielewiczem, lecz podstrzały y  
 zranienie nie są przywiązane do possessyi, tylko do osoby da po nawiazki  
 kto zranił, y kto był przyczyną zwady. Ergo winien Hurynowicz każdey  
 osobie nawiazek y wieży według Artyk: 27. z Rozdz: 11. każdemu za ra-  
 nę krwawą po kop 30. y po 6. Niodziel wieży, czytać to prawo.  
 Skasowano wszystkie Macieja Tubielewicza krzywdy, zabrania ruchomości  
 y zboża używając płonney przyczyny do Dekretu, że in possessio z do tra-  
 dycyi Romera 1763. Junii 3. nastąpioney nie był, vide Dekret a fol. 196.  
 ad folium 198  
 Jest że to sprawiedliwość kasować dla tego krzywdy y pretensye, że nie-  
 miał w possessyi Kondraciszek.  
 Niech tak będzie że nie miał, lecz idąc po possessyą mocą zastawnego pra-  
 wa doświadczył utraty. Ergo winien Hurynowicz nadgrody, bo wz głę-  
 dem z irytowania possessyi ewikcyą opisał sam possessyą zatrudniał, y  
 uszkodził.  
 Kto zawiodł possessyą Hurynowicz, kto był obligowany wstępu do possessyi  
 nie bronić Hurynowicz, słusznie za tym brał possessyą Tubielewicz, lecz  
 niesłusznego doznał zawodu.  
 Nie dać nadgrody uszkodzonemu Tubielewiczowi, chyba do takiego przyść  
 rozumienia, że Hurynowiczom wolno krzywdzić było, a Tubielewiczowi  
 za opisem nie wolno iść do possessyi.  
 Czy tu kalkulować występek y kto tu więcej zgrzeszył, jedna strona we-  
 dług opisu przychodziła do Dobr, a druga własnemu opisowi uporna by-  
 ła. więc winna odpowiedzi za szkody, bo dała przyczynę uszkodzenia.  
 Dopominał się Tubielewicz o krzywdy po tradycyi Romera przez Huryno-  
 wiczów dopełnione, to jest: że zasiewow czynić nie dali, Poddanych na  
 powinność pędzić bronili, lecz tychże Fedd: nych Jurgielanńskich, do  
 Kondraciszek w possessyi swojey będących robociznę pełnić naglali.



Nad to że Jmć Pana Sofenkę zawiadowce zbili, konia valoris Czerwonych złotych trzynaście zabrali, y inſze niezliczone, inwazye zuchwale wykonali.

Sąd Grodzki nie tylko nadgrody nie uczynił, lecz naygorzey wykroczył, kiedy wzywając przyczyny, iż te pretenſye po Dekrecie Ru 1763. Maja 9. dnia w Trybunale ferowanym naſtąpiły do ſądu ſwego nie przyjął. Błąd Dekretu napisał, że Trybunał Ru 1765. Aug. 29. dnia konwikcyi Kapturową, y Dekret Trybunałſki 1763. datowany kaſſował. ſprawę zaś do tego ſądu ſtano y ſytuacyi w jakiej była przed Dekretem 1763. Roku odwołał y do Grodu odeſtał, y z tych pobach pretenſye Tubielewiczow Sąd Grodzki od ſiebie wytracił y odtzucił.

Wyrazili że w kognicyi ſprawy nie wchodzi, więc ſprawy nie ſadzili, a za coż napisał, a pænis Hurynowicza liberum pronunciamus. Więc nie ſadzając oſadzili y pierwſi y uwolnili niżej krzywdę przyczynili, *vide Dekret ad folio 263. ad folium 205.*

Trybunał nie ſkaſſował Dekretu Trybunałſkiego 1763. Ru y konwikcyi Kapturowey; już to ſąd ma na czele znajomości racjami przepowiedzianemi.

Więc wkrzeſić y ożywić należy te pretenſye, a niedoſkonałość Dekretu zgasić y zamorzyć.

Dobra w Powiecie Oſzmiańſkim leżą, akcyja w tych Dobrach, więc czy to przed Dekretem 1763. Trybunałſkim, czy po Dekrecie ſtała, wſzelak Grodowi Oſzmiańſkiemu z natury jeſt przyzwoita; *ubi bona conſiſtunt.*

Wyłączona z Dekretu ſprawa, gdzież ona ma forum kiedy ſprawy uczynkowej Grod nie rozeznał, a ktoż ją ſadzić będzie?

Nie poznał podobno Dekretu Trybunałſkiego 1765. ten do Grodu in cauſa facti y o wſzyſtko wyſyła, więc wſzyſtkie ogółem krzywdy Tubielewiczow miały forum w Grodzie.

Wszak że Trybunał 1765. kaſſując Dekreta Kapturowe y Dekret Trybunałſki nie ſkaſſował pretenſyi Tubielewiczow, a zacoż nie ſadzona?

Na oſtatek czemu Urząd Grodz: na równey ſzali nie domierzał ſprawiedliwości, czemu to dla Hurynowiczow o kryminał, o wſzyſtkie pretenſye już po Dekrecie 1763. Ru naſtałe, było forum w Grodzie, a dla pretenſyi Tubielewiczow nie było forum w Grodzie.

Nie ſpoczywał Urząd, ale nad każdym punktem pracował, gdzie tylko mógł uſzczypnąć Tubielewiczow, wſzędz zażywał ducha parcyalnego.

Pokaſſował Dekreta Kapturowe, a valoru y cnoty ich cieniem nawet dotknąć Grodowi nienależało.

Ile Dekret Trybunałſki ktoreń ich ważył ſię čmić y naganiać, teraz prymu Dekretom Kapturowym uſtąpić muſi, a ſam zemdlony, ſtaje ſię niemym y niedoleżnym Dekretem.

Miał Urząd za przewodnika wyrokow ſwoich Dekret Trybunałſki ſzeſćdziesiąt piątego, lecz tey zaſſony na hańbę Dekretu użył, kiedy Dekreta Trybunałſkie pokaſſował, *vide Dekret 198. ad folium 199.*

Niegodziło ſię kondemnat Trybunałſkich kaſſować, bo Trybunał determinując Grod Oſzmiańſki nie pozwolił kognicyi, waſności lub niewaſności ich, lecz tylko o warowanie *activitatis loci ſtandi* do Grodu odeſtał, czytać *remiſſę Trybunałſką.*

Więc Trybunał znając potrzebę warowania na kondemnaty Trybunałſkie, też kondemnaty formalnym obyczajem otrzymane ſtwierdził.

Mówią: że kondemnaty extra gradum juris dyktowane, *Rep:* Bowiem konwikcyja do ſiedmiu Dekretow już wyſzła z terminow zwyczajnych kondemnowania, więc każdy pro eſſe potrzeby y ſprawy kondemnować może.

Weyrzeć na Konſtyt. 1698. titulo ordynacya Kocięłowska y na Konſtyt. 1726. titulo exekucye, tam tylko porządek pilani a kondemnat do czterech Dekre-



kretoŭ naucza, a po czterech Dekretach, już stopniaŭ przepisu na kon-  
demnaty niema. Ergo okoliczność y uprzedzenie własne, zawiązanie  
kondemnate.

Dobra Jurgielany y Kondraciszki oraz drugich pomocników częścią w  
Oszmiańskim, częścią w Lidzkim Powiatach situm, Ergo wolno było  
zeznawać pozwy w Grodzie Lidzkim, a tam zeznane tak są ważne ja-  
koby w Grodzie Oszmiań: zeznanemi były, bo Urząd Urzędowi wierzyć ma.

*Co do summy kapitalney za prawem zastawnym należący.*

Kwestyi niema, że Hurynowiczowie rękadayney summy 11066. zostawszy  
winnemi, prawo zastawne wydali y w Magdeburzy Lidzkiej przyznali.  
Już też z długu tego żadna nie wyręczy wymowka, bo całym procederem  
tey prawdy że wziął y pożyczył nie zapierali.

Mówił w Grodzie chcąc już przemyślem długu umniejszyć że summa nie  
rękadayna, lecz Grod nie usłuchał głosu tego, lecz summę liquido de-  
bito ośładził, a Hurynowicz przestał na Dekrecie y nie appellował, a nie  
appellowaniem całą opinią zamorzył.

Winien tedy jest kapitału 11066 Zł: y sążzonego w Grodzie procen-  
tu do 4908 Zł: Kalkulowanego *widzieć Dekret Folio 182.*

Kapitał y Procent już sążzony a przez Hurynowicza nie appellowa-  
ny wraz po Dekrecie wziął na siebie postać aktualnego długu.

Kapitał y procent w jeden komput policzony wynosił 15974 15.974  
Złotych.

Nieopłacił tey summy wraz po Dekrecie Grodzkim lecz do daty dzi-  
siejszey utrzymywał; więc winien alterum tantum to jest winien  
31948 Zł:

Winien nadto za szkody y utraty czynić nadgrode y okup, bo uszko-  
dzony Tubielewicz bądź przy najazdach y expulsyi, bądź przytra-  
dycyach Urzędowych zawsze potior do dowodu.

Item nie może sąd dziesiątego umniejszać procentu, bo taki Dekret  
Trblski 1763 R. dattny ubespieczyl.

*Szkody y utrata przez weryfikacyą wyprowadzone.*

W punkcie pierwszym, drugim, y trzecim, Propozyta względem sum-  
my Kapitalney y procentu regulowane, już tedy te kwestye mają w  
gurzę wypisaną odpowiedź.

Punkto 4to. Objął Tubielewicz w R. 1761 Apr: 15 dnia Folwark  
Kondraciszki, lękał się przemocy Hurynowiczow y nie był bezpie-  
czeń życia, dla tey bojazni musiał być zawsze czułym, musiał też w lu-  
dzie y przyjacioł sposobić się co mu wyniosło wydatku do 800.  
Złotych.

Więc winien zapłaty bo gwałtowności ich znagliły do expensu,

5to. Uczynili Hurynowiczowie expulsyą w R. 1761 ranili w ten czas  
Zebrowskiego, Narkuskiego, y Jerzego Tubielewicza, za których  
oddał cyrulikowi Zł: 80 a na wyżywienie ich chorujących Zł: 100  
axpensował.

Więc winien zapłaty, bo przyczynę expensu dali, ile gdy in reposito  
przyznają się do winy y do ran Zebrowskiemu Narkuskiemu y  
Tubielewiczowi zadanych.



Iakże ich od tego uwolnić grzechu ktorego się sami nie prą.

6to. W czasie owej expulsiy Staniewiczowie dzierżącemu od Tubielewicza arędą, wystrzelone oko, on tedy pozbawiony na zdrowiu y z sposobow do życia, był tułaczem u Tubielewicza y pułtora Roku w Rekściach z Zoną dziećmi y dobytkiem mieszkał, a Tubielewicz go własnym dobrem żywił, y spomagał, do 1000 Złtch siebie uszczerbił.

Więc ma mieć Repetycyą na Hurynowiczu, bo gdyby Staniewicz skaleczony y wygnany nie był z Kondraciszek, niemialby pobudki żądać od Tubielewicza żywności y wsparcia.

Nawet w odpowiedzi swojej zgadzają się na słuszność krzywdy Staniewiczza y na expensa Tubielewicza więc słusznie szuka nadgrody.

7mo: Narkuski był zawiadowcą w Kondraciszkach w kapitulacyiemu dał fantami Zł: 160 odietą gwałtem possessya, a zapłacona kapitulacya niema zwrotu,

Więc? Repetycyą na Hurynowiczu bo gdyby dobr nieodieto korzystałby z usług Narkuskiego i dozoru gospodarstwa z którego Hurynowicz po expulsiy zbierał pożytki.

8vo: Narkuski przez Hurynowiczow w obie ręce strzełony, gdy już widział że krzywda jego bez zemsty i nadgrody ma być uszpioną, zabrał Tubielewiczowi summy 4.000. Zł: i ujechał.

Nad Panem swoim uczynił zemstę, której złości był przyczyną Hurynowicz, więc ma być w odpowiedzi za sumę, przez Narkuskiego uwiezioną w R. 1763. y mają zapłacić z procentem alterum tantum wynoszącym.

9no: O procent już jest mówionym.

10mo: Pretenduje Tubielewicz zapłacenie 2 koni jednego bułanego, drugiego wilczatego y cenę tychże koni 630. Zł: kładzie.

Zna się Hurynowicz do zabrania tych koni jakoż tę prawdę opowiedział in repozyto, więc od zapłacenia tych koni wolnym być nie może.

11mo. Z owemi dwoma końmi zabrano kulbak dwie jedną z mitukiem zielonym francuzkiego sukna z Tabienkami lasurowanemi y wszelkimi potrzebami kosztującą Zł: 120. drugą kulbakę kosztującą Zł: 56. cztery pary pistoletow kosztujących czerwonych złotych: czternaście poduszkę łosią ceny zł: 10 wartującą, za którą Ruchomość 443 zł: należy.

Nieneguje Hurynowicz in reposito że to wszystko zabrał, tylko powiada że wzięta ruchomość nie jest własnością Tubielewicza, lecz aktorstwu Narkuskiego podlega.

Owoż tu zawiązuje kwestyą, jeżeli neguje Aktorstwo koni i ruchomości przysięga Tubielewicz że to własne dobro jego.

A że nie przeczy i nie wymawia siebie od zabrania, więc winien zapłaty.

12do: Przy expulsiy zabrano opończ 3. bótow kozłowych par 2, tabakierkę lakierowaną, co wszystko wartuje zł: 124.

W odpowiedzi swojej tym tylko zażądał się: iż w czasie tego zabrania nie był obecnym w domu.

Był on lub nie był obecnym, to nie stanowi rzeczy; czy to przez jego krzywdę,



Wda, czyli przez zeszłego Brata, wszelako on w odpowiedzi, bo część jego posiadać.

Nareszcie powiedział in reposito: że o jedney wie opończy, a z tad wnosić że wiadom jest o wszystkim, *bo kto concedit partem, concedit totum.*

23to: Po tradycyi przez W. Romera uczynioney zostawizy Dobra, ogolocene, zakupił Tubielewicz różnego zboża do zasiewu, jęczmienia b. czek 3. i pół, płacąc beczkę po talarow bitych 4. owsa beczek 5. licząc po zł: 20. gryki pół beczki, taxując zł: 16 siewu żytnego na kop 50. przy expulji zabrano, wszystko to idque na młot żyta biorąc z kopy po ćwierci jedney, i zboże kupne do jednego miejsca kładąc, szkody Tubielewiczom na zł: 728. oczewistej przyniosło.

Cóż jest? na widok prawda wychodzi, a w repozycyi swojej nie okrywa tey krzywdy stałej Tubielewiczom, tylko powiada: że tradycja i possessya nie była legalna, a ku pomocy i zażłonie swojej wezwał Dekretu Trybunałskiego 1765. Roku.

Ważność Dekretu 1763. nie przekonana

Contra, nieważność Dekretu 1765. oczewista i jawna, więc tradycja i possessya dobra, i szkoda Tubielewiczow nie zgładzona.

24to: Na zebranie krescencyi w Jurgielanach wydał Tubielewicz zł: 100. najemnikom.

Niemoże się uchronić od zapłaty, bo intruzyą w Possessyi czynił, a poddanym Jurgielanśkim do Dworu swego powinności odrabiać kazał.

25to & 26to: Z. brano konew dziegciu ceny 3. złotych, proponował oraz Tubielewicz że po tradycyi obawiał się expulji, i dla tego często barzo przejeżdżał do Kondracilzek, Jurgielan i M. kun, na które przejazdky zł: 100. wydał.

W repozycyi swojej nie znosi expensu, i owszem dopuŹcza wiary. więc winien oddania.

27mo: Solenka był Urzędnikiem w Jurgielanach, i w ciągu gospodarstwa swego na wykarmienie siebie wydał zł: 50. a z pracę wziął zł: 16. A że Hurynowicz expuljią uczynił, i z pod rządu Sosenki forwark objął, więc jedno jest jakby Sosenka Hurynowiczowi służył.

Do wymówki nie wezwał inŹcey przyczyny, tylko się składał: że tradycja Romera jest nieprawna, inde pretenzja nie zwąłona.

28vo: Proponuje Tubielewicz: iż wzięto koni troje, gniadego, kasztanowatego i strokatego, wszystkich taxując czerw: zł: 35 za parę wołów, któremi przez pułtora roka Hurynowiczowie pracować kazali, kładąc w nadgrode zł: 15. za krowę zł: 36. i za inŹsze żywioły w jedno redukując zł: 700. Prosi na Hurynowiczu wskazania.

Czytać Repozycyą; Nie nagania pretenzji, tylko Dekretem Trbłskim 1765. jakoby tarczą jaką zażłania się, naganiając tradycyi Romera.

Na weryfikacyi nieburzył tey pretenzji a przy oczewistej w Grodzie rozprawie przyrzekł zapłacenie, byleby Tubielewicz przyśiągł, *vide Dekret folio 206.*

Tubielewicz zaprzyśięga realność pretenzji, więc Hurynowicz za nie płacić musi według artykułu 92. z Rozdziału 4.

29no. Zabrał Hurynowicz kulbakę w Srebro oprawną dwa kuntusze szable, pas szalowy oraz cynę, miedź y różną Ruchomość za którą, ogulem pretenduje Tubielewicz zł: 883. y gr: 10.

Swiadczy Repozycya że Hurynowicz brał za oręź, ku odwodowi niewiadomości swojej, iednakże wyznał że brat iego tey inwazyi był przyczyną niemniej zgodził się na komportacyą będących in natura rzeczy.

Lecz gdy niekomportował, nieprzyśiągł y nie wyznał, więc stał się winnym ku nadgrodzie.

30mo. Kiedy Hurynowicz na Jurgielany inwazyą uczynił, szpichlerz odbił, Macieja Tubielewicza zabić chciał.

W ten



W ten czas Tubielewicz zbawił siebie ucieczką, a bojąc się życia utraty, do obrony życia szlachtę zbierać musiał, y na to złotych 150, utracił. Więc godziwie dopomina się bonifikacyi.

21mo. Punkt o summie zastawney pierwicy jest objaśniony.

22do: Cyrulikowi za kowala z rozkazu zeszłego Hurynowicza dzido przez Jana Kozaka (jako wszystkie examina y świadectwa wyznają) przebitego zapłacono złt. 16,

Więc za ich Poddanego y za ich występki expens wrócony być ma.

23tio. Kwarty z Starostwa Jurgieleńskiego zapłacił Tubielewicz złt. 127.

Ten podatek iak jest przywiązany do dożywotników, tak zastawnego Possessora na ten okup exponować niema. Lecz zawsze do prawodawcy reguluje się *videatur kwit.*

24to. Czopowego izelenżnego importował Tubielewicz złt. 4. gr. 20. a z procentow karczemnych zysku nie miał, więc bonifikacya spływa na Aktora.

25to. według inwentarza na Poddanych Jurgieleńskich zaległo podwód 55. z przyczyny ustawicznie gwałconey possesji.

Ma ztąd Deces Tubielewicz a in reposito Sąd nieznaidzie wiadomości iżby te podwody wybrane były. Więc taxuje każdą Podwodę po złt. 4. z kąd ogulność wynosi złt. 220. y na Prawodawcy ma być wskazana.

26to. Niedobory do całości intrat są warowane, Prawem zastawnym, lecz gdy Tubielewicz 29, złt. y gr. 15. niedobrał. Zostaje obowiązek Płatyna Prawodawcy.

27mo. Reperacya Dworu wolna była tym więcej im jest baśnieczniej opisana Prawem zastawnym.

Budynek mieszkalny, gumna, młyny, groble, browary, karczmy, do iak najlepszej sytuacji przyprowadził.

Więc Prawodawca płacić musi według art. 7. z Roz: 7. Bo się tak obowiązał, a Possessor niepowinien mieć utraty, co bono fundi uczynił & infundavit do zostawił.

Te wszystkie szkody i utraty tym pewnie Tubielewiczowi mają być wskazane, im wyraźniej przez weryfikacyą od strony przeciwney wyznane y niezaparte.

Gdyby zaś wszystkie wątpliwości Sądu zmiekczyć, y ułatwić na rzetelności wszystkich pretenji idzie Tubielewicz do przysięgi.

Więc Dekret Grodzki Ozmiań: który nie dał kosztować sędzicy sprawiedliwości ma być poprawion.

### *Odpowiedź ogulna na weryfikacyą JP. Hurynowicza.*

Którakolwiek JP. Hurynowicz wciągnął do weryfikacyi pretensye, liczbę tych największą pomnożył, robiąc kalkulacyą z possesji zastawney Tubielewicza.

To jest przykład niesprawiedliwości, oddał Dobrą w zastawę, wszelki z nich zastawnikowi pozwolił użytek, a potym kalkuluję z Possesji.

Prawem zastawnym liczby y rachunku de possessio nie założył, więc Hurynowicz kalkulować a Tubielewicz kalkulacyi podlegać nie może, bo zastawnik.

Ktokolwiek daje zastaw ten się wyrzeka w Dobrach wszelkich korzyści a przenosi na zastawnika.

Tu się opak dzieje: Tubielewicz jest aktualny zastawnik, a Hurynowicz z pod zastawy jego odbiera pożytek, gdy kalkulacye z tego, co oddał sobie zastawnika.

Ten przypadek, y ten wymyślony Pretext kalkulacyi znosi, art. 19. z Roz: 7. tak pilząc.

Usta-



Ustawujemy iż każdy rok za pozwy złożony o każdą rzecz zastawną ma być zawity, a od którego czasu będzie rozstrzygnięty zastawnik oto że na roku w zapisie pomienionym pieniędzy brać niechciał, tedy ten który zastawę dzierży od tego czasu niema więcej imion pisać, żadnych pożytków y dochodów brać.

Nigdy Hurynowicz nie odkładał summy, nigdy do przyięcia summy zastawney nieprocedował, a jakże on niekładąc summy y niepozywając o nieprzyięcie ma wygrywać kalkulacyą przeciw Statutu, y przeciw prawu zastawnemu.

Na pewność wszelkich pożytków Hurynowicz Ewikcyą zapisał, więc wszelkie zyski do myśli y upodobania Tubielewiczowi oddał, przeto niemoże kalkulować.

Item bezpieczeństwo Possessyi ostrzegł y warował a potym sam possessyą trudnił y irytował.

Więc bliżey jest uczynić winnym Hurynowicza, na odpowiedź wszystkim pretenzyom Tubielewicza, bo on ewiktor, a całość pożytków na zastawnika przelał.

To jest przeciwnym roztropności żeby ewiktor uciemieżał tego, któremu w rękoymię zapisał ewikcyą.

Wziął Tubielewicz possessyą za prawem zastawnym więc tak niegodzi się weryfikować possessyą iak Prawo zastawne, kassować niebyłoby przystojnym.

Wziął possessyą, iako zastawnik, y tak solenną konwikcyą Przemagał Hurynowicza.

Ergo niemoże się dopominać kalkulacyi bo Konstytucya 1726. Roku obarczonych kondemnatami wszystkie pretenzye zamorzyła.

Wolen jest przeto Tubielewicz od kalkulacyi y dla tego że zastawnik, y dla tego że *iure vincens*.

#### *Co do jzczegulnych punktow weryfikacyi.*

*Ad 1um* Niemożno sądzić Tubielewicza inwazorem jakoby on w Ru 1769 Maja 28. dnia uczynił wiołencyą y szkody.

Lecz w tenczas Kondracitzki Staniewicz arędą trzymał za prawem Tubielewicza, więc Hurynowicz cierpieć wiołencyi niemógł, gdy był extra possessyi.

*Ad 2dum & 3tium* Pustum, że w nich pretenzya Hurynowicza stosowana jest do Staniewicza, a z nim appellacyi niema, więc kwestyi w tych punktach niema.

*Ad 4tum* Odpowiada Tubielewicz że Arędarzowi y Poddanym Jurgielanńskim żadney szkody nie uczynił y zaprzysięga tę prawdę, więc przy tym dowodzie niszczeje zarzut.

*Ad 5tum* Anonimo titulo położono pretenzyi 653. złt: niewiedzieć za co y kiedy ulzkodził Tubielewicz, dowodu niema, więc słuchana być nie może.

*Ad 6tum* Rezolucya iż nie powinien Tubielewicz jakoby ranionym Poddanym Jurgielanńskim przy zabiciu Benedykta Hurynowicza, bo oni attakowali, ani też pomocnikami byli na zasadzce.

*Ad 7num* Niepowinien szukać nadgrody o zabicie koni y odalsze pretenzye jakoby Hurynowiczowi stała, bo on był początkiem zwady, on wzniecił tumult, a Szlachta w obronie była. Nad to Tubielewiczowie o tych szkodach nie wiedzą y zaprzysięgają, więc odwod przysięgi wolność im daje.

*Ad 8um* Widzieć Inwentarz W. Chodzki Sędziego, ten wyraża przy podaniu swoim iż gumno małe nieskoficzone, a w nim żyta słup jeden.

Mogłoż to być gdyby w jednym małym słupie zmieszczonym było kop sto żyta.

Urząd te liczbę sta kop bez dowodu przyjął, a namłot z kaźdey kopy do ćwierci jedney redukował, a tak redukując 37. Beczek y puł w wyroku swoim położyl, *vide Dekret folio 218.*



Owoż nad niesprawiedliwości? a ucisk czytelny, bowiem choćby Sąd przekonany został o stu kopach żyta, co być niemoże wżelak biorąc po ćwierci z każdej kopy nie wynosi więcej jak beczek 25.

Więc nad żądanie samego Hurynowicza 12. beczek żyta y puł, y nad wiarę Dekretu pomnożono.

Urzędnik świadczy, że podał Tubielewiczowi siano gniłe y nieużyteczne, a więcej tego siana nie liczy jak wozow 20. Urząd jednak mimo wiarę tradycyi 100. wozow ładzi y za każdy woz płaćć po złt. 4. każe.

Więc zły Dekret kiedy odrzuca nie splamiony charakter Urzędnika, a słowne Hurynowiczow przyimuje wiadomości.

Taż tradycya mówi: że owia równo w ślupie z zastronkiem pięć cią wiankami złożonym.

Nie parcyalnie myśląc mogłoby tam być kop 60. albo w trzech częściach ślupa, czy mogło być jęczmienia kop 62. żanego świadectwa y dowodu niema.

Jednak nie pozwolona ewazyja, lecz dali bliższosc Hurynowiczowi rzucającemu napasć przeciwko świadectwu Urzędnika tradującego.

*Ad 9um.* O zasiew żyta jakoby podano beczek 8. które w trzy ziarna po Talarow bitych 6. taxują 1162. złote kładną.

*Rep: imo* Świadkiem tradycya Chodźki, że tylko zasiewu było beczek pięć więc ośmiu wysianych nie było.

*2do* Gdyby wydając prawo zastawne tak drogo cenil y taką taxę do trzeciego ziarna wyprowadzał, więc by Tubielewicz nie dał summy y nie przyjąłby prawa zastawnego.

Lecz gdy jeden ryczałtem oddał intraty, a drugi ogulem korzyści włoich miał wynajdować, mogli i sprawiedliwie dobrowolne poślanowienie znosić y wywracać, co sam Hurynowicz z dobrej woli akce ptował.

*Ad 10um* Proponował Hurynowicz że w Ru 1761. jęczmie nie śanego było beczek 5. owia beczek 15. y inne zboża jakoby Tubielewicz z pola zebrał wyprzedł y pożytkował.

*2y.* W owim Roku niektoś się cieniem nawet krescency y pożytkow Jurgielanickich, bo nie miał czasu, gdy Hurynowicz w Ru 1761. Junii 21. dnia expulsią uczynił, więc Tubielewicz z gruntu zboża nie zbierał y nie przedawał, bo pierwicy stał się wygnanym niżeli korzyltającym.

*Ad 11um* W całej włości Jurgielanickiej mało jest pŕczot, więc mało z nich korzyści miał Tubielewicz, ile że miody na siebie Hurynowicz odbierał więc pożytkować Tubielewiczowi nie pozwolił.

*Ad 12dum* Nieważna pretensya, jakoby w Jurgielanach można był o przatnąć wozow 150. szulznicy albowiem jest wierzyć, że tylko wozow 20. zebrać można tak y tradycya Chodźki wyświadcza, więc potior fides przy tradycyi.

*Ad 13tium* Mówią: iż karczmia w Kondraciszkach intraty czyni z fałszem y młynem złtch 300.

*2y.* Podanie Romera Sędzięgo znosi obiekcyę pisząc, iż młyn mało miele, fałszu niema, a Młyn rz. arędy talarow bit. 5. opl. ca.

Więc fałszywy wyrok Urzędu na karcie 220. któren słowney pretensyi uwierzył, a na tradycyą w gŕędu nie miał, czytać Dekret hoc folio.

*Ad 14tium* Propositum, że na gruncie karczemnym Chł p żyto zasiał, a Tubielewicz arędarzowi trzeci śnop wziąć pozwolił.

*2y.* Ten grunt na którym Poddany siał żyto nie był należącym do niego y sam dobrowolnie śn pŕczyznę oddał.

*2do* Jeżeli kaŕkuować arędę karczemną, tedy rozumieć, że Arędarz karczemny dobrze wie śn pŕczyznę, bo był arędarzem gruntu.

*Ad 15tium* Odpowiada Tubielewicz iż o żupanie karmazynowym y siermiędzę niewie y na tym idzie do przysięgi, więc ułatwia kwestyę.

*Ad 16tium* Prosi Hurynowicz sądzenia expensu, a jakże ten co pozyczył summy, nie oddał summy co wypędził z possessyi, co tak wielką konwikcyę obarczony może zyskiwać expens, którego jest winien płaty Tubielewiczowi o własność y za powodem procedującemu.

*Ad*



*Ad 17mum* Przy weryfikacyi kował Jurgieleński zrzekł się pretensyi, więc to nie wchodzi do Sądu.

*Ad 18um* Konie poupadały nie z gwałtownego do roboty nacisku, lecz z niedostatku żywności u Chłopów.

A za coż Tubielewicz ma to opłacać której utraty przyczyną nie był, y nad powinność nie extenuował.

Próżne są wszystkie Hurynowicza przemysły, a Sąd Grodzki niesprawiedliwego zażył względu, rozmaite favores Hurynowiczów wskazując pretensye.

Niema w nich prawdy y dowodu, niema w Dekrecie rzetelności y obiektyw Prawa.

Ergo pretensye Hurynowiczów razem z Dekretem zgaszone być mają.

*Głos nieważności Dekretów kontumacyjnych Trybunałskich po apellacyi na Tubielewiczów otrzymanych.*

Widzi Sąd y już poznał że Kazimierz Hurynowicz razem z bracią swojemi Tadeuszem y Benedyktem Hurynowiczami był pozwany.

Był on radą y pomocą do wszystkich gwałtowności, z nim też wchodzącym do jedności sprawy, Dekreta Grodzkie na inkwizycją wypadły.

Z nim Urząd Grodzki Sądził sprawę, y uwolnił go bez dowodu y bez przysięgi przeciwko zarzutom Tubielewiczów.

Apelowali Tubielewiczowie tam in causa iuris quam in causa facti do osób swoich regulata.

Więc z Kazimierzem Hurynowiczem nieskończona sprawa stała na apellacyą którą apellacyą sąd Trybunałski miał rozstrzygać y Definiować.

Nie czekał końca procedury Kazimierz Hurynowicz, nie czekał rozsądku z sobą po apellacyi w Trybunale, nie słuchał obiektywu Tubielewiczów na Sejmiku, ale się obrał Deputatem dla tego żeby łatwiej Tubielewiczów skrzywdził y ucisnął.

Stante charakterze Sędztwa Trybunałskiego przez różne praktyki y insynujące stał się o przywołanie Aktoratu przeciw Tubielewiczom.

Gdy przywołano Aktorata podali obmowę contra iudicem iż sprawa na tym Sądzie gdzie zasiada sądzona być niemoże.

Nieprzyjęto obmowy a co nayboleśniej nawet rezolucyi niedano.

Już poznał przemoc Tubielewicz y niemógł myśleć inaczej iak tylko być pewnym prześladowania niewinności swojej.

Deputat Bez Sądu y Dekretu każe Macieja Tubielewicza in karcerować którego z pod Warty wydzwignął siebie ucieczką y kondemnować siebie dopuścił. *vide Dekret 1769. Marca 11.*

Nieważny Dekret z Rejestru Taktowego bo na rejestr Taktowy pisma nie mają takiego, iaki od siebie wydał Tubielewiczowie cbowiązek Prawem zastawnym.

Powtórnie nieważny, bo Dekret Trybunałski 1763. Ru uznając ku rozprawie Rejestr Taktowy nie dla Hurynowiczów przyzwoitym być sądził, lecz powodowej stronie Tubielewiczom.

Po trzecie nieważny że Deputat był z polecznikiem sprawy więc na owym Sądzie gdzie zasiadał do skończenia funkcyi jego konkludowana być niemogła.

Ku tak wielkiej Dekretów kontumacyjnych nieważności y ku potrzebie nieuchronnej ich kassaty dołyć jest podać Konstytucją 1670. volumine 5.

*Słowa iey:* Deputat sprawy swojej żony y Dzieci swoich w tym Trybunale na którym jest Deputatem popierać niemoże, ani kondemnaty otrzymywać ale takie sprawy za przywołaniem ich choćby też strona nieprzypowiedziała się etiam non comparente parte adversæ, mają być do drugiego Trybunału ad regestrum ex quo iudex odestane.

Więc Tubielewicz choćby nic za sobą niemówił, choćby obmowy niepodawał, jednak Sprawa niemogła mieć miejsca w Trybunale, czemu bo Sędzia był w Sprawie.

H 2

Nie



Niemógł Deputat otrzymywać kondemnat stante charactere, bo ich Konstytucya każe tak mówiąc.

A gdyby Deputat in contra ium presentis legis miał kogo wzdać takową kondemnata niema być ważną którą etiam sine literis salvi conductus Trybunał przyjął ma znieść & super obtinentem pœnas arbitrarías wskazać.

Więc robota kondemnat pracą y przemysłem Deputata zylkana, niemając szacunku, ow zem do zniszczenia y upadku siebie nachyliły.

Jedno rozumieją o takich kondemnatach z jakimi stawia Hurynowicz Konstytucye 1726. titulo o Sędziach Trybunałskich y 1764. Titulo Regestra Trybunałskie.

Owych Dekretow trwałemi mieć y nazywać niemożna chyba w brew Konstytucyi wypowiedzieć nieposłuszeństwo a stojąc przy Prawie niemożna stać przy Dekretach, więc niema Dekretow kontumacyinych ze strony Hurynowicza.

Niemiał względu Hurynowicz na złość Dekretow, ale raczey ściślym sposobem exekwował, sprowadził Urzędnika obioł Jurgielany, y Milkuny a Maciey y Jozef Tubielewiczowie owej gwałtowności niebronili.

Więc nie są winnemi kontrawencyi imo. Dla tego że złe Dekreta, zdo. Ze nawet Przeciwno złym Dekretom uporem nieśtali.

Obioł Tadeusz Hurynowicz Dobra pod pretextem Dekretow y utracił wzyfko przez różne opily y długi z Kondraciszek Jurgielan y Milkun Depolzydował sobie.

Więc do wskazu summ Kapitalney y pretenzyney trzeba dołożyć warunek iżby każdy ktokolwiek jest teraz possessor pierwszemu Tubielewiczowi długowi y tak ważney konwikcyi ustąpił y satysfakcyi Dekretu nie zatrudniał.

Nadto tak daleką chciwość wynurzył Hurynowicz, że odjawszy Milkuny, y Jurgielany, sięgnął po własność Tubielewicza y łolwark Rekście zajechał.

Więc krzywdy Tubielewiczow infa nadgrada być nie może, nad tę sprawiedliwość, To jest summę Dekretom Grodzkim rekognoskowaną cum altero tanto Sądzić trzeba.

Pretensye według weryfikacyi bonifikować bliźżość, do dowodu uznać, zanieśliżną potwarz vigore Konstytucyi 1726. Titulo komparacye 1000. kop y pul Rokiem wieży infundo ukarać za wiolencyę Różne nawiązki wskazać, Rch bicia Dobr Jurgielan, Milkun, y Kondraciszek nieodwłócznie uznać jest to sentyment godziwy y chwalebny.

#### Co do pen kontrawencyinych.

Dwóma Dekretami po apellacyi, iednym 1768. 7bra 14. drugim 1771. 8bra 2. z. dnia Hurynowiczowie kondemnowani zostali.

Te Dekreta bez nagany Regestru, y bez nagany wszystkich Prawności są otrzymane, a przeto stały się ultymarną po apellacyi konwikcyą.

Jednak nawykły Hurynowicz do nieposłuszeństwa Prawu, exekucyi po dwakroć razy każdemu Dekretowi bronił.

Więc wini n kary za czworaką kontrowencyą to jest 24. niedziel wieży y 2000. kop vigore Konst: Coron: 1764. Titulo exekucye.

#### Co do expensow Prawnych.

Ze wszystkich wiadomości y przełożen doskonałe sąd jest oświecony że Hurynowiczowie dali okazya do proced. ru a przez tak wielką konwikcyą y nieposłuszeństwo dekretem niezliczone pomnożyli expensa.

Więc gdy ich okazya y przyczyna wyciężeni na wydatkach, przeto stali się winnemi zapłaceniu expensow prawnych 27.000. którego realność Tubielewiczowie zaprzysięgają.

Niem że Sąd Hurynowiczow od płaty expensow uwolnić, bowiem Konst: 1726 titulo exekucye nieuchronnie podległemi uczyniła.

Kon ec sprawy na tym: iż sąd uzywający wszystkich summ y utraty bonifikacya ma zostawić wolnemi obiektye kryminatu y po zwolnieniu odwoła.

Bowiem mocniejsza sława Są. u zmiłsiedzia, niżeli z surowości.



Ru 1793. Maja Apryla 13 Dnia Wykonatem  
Przyjezdu na Wernioje Imperato. Najiasniejsza  
Imperatorowcy, Jemiej Catez Pokry.

Ex Libris Jozepta Woronice  
Prefecti Ponau Palatini  
Otte



Содержащая Кнѣзъ  
Мостовицъ Минской  
Область Крѣпостной  
БОРОМЕЦЪ



*Rem. Targi & N.*





